

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego”, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 50, a za odesłanie do domów dopłaca się kop. 5.  
 Numer pojedynczy w kantorze redakcyjnym kop. 5.  
 Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).  
 Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.  
 Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dr: ss. Godfryda i 4 koronatów.  
 Wtorek: s. Teodora M.  
 Środa: s. Andrzeja z Awelinu.  
 Czwartek: s. Marcina Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 9  
 Zachód „ 4 „ 18  
 Długość dnia godzin 9 minut 9  
 Ubyło „ 7 „ 34

Piątek: ss. Marcina Papieża i 5 br. pol. M.  
 Sobota: s. Dydaka Wyznawcy.  
 Niedziela: Opieki N. Marii Panny i ss. Stanisława Kostki i Serapiona M.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

W dniu wczorajszym w kościele archikatedralnym celebrazem wielkiego dopołudniowego nabożeństwa był JX. kanonik Borzewski, sędzia surrogat konsystorza, słowo zaś Boże głosił JX. Kucharzki, wikariusz kościoła katedralnego, a Wotywę literacką odprawił JX. kanonik Czajewicz.

W kościele Opieki św. Józefa, Panien Wizytek, odbyło się wczoraj, jako w pierwszą niedzielę nowego miesiąca, dopołudniowe uroczyste nabożeństwo ku czci Najśladszego Serca Pana Jezusa, które celebrował JX. Brzeczowski.

W kościele św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marii Panny na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru, — słowo Boże w dniu wczorajszym głosił JX. Niewiarowski.

W kościele powązkowskim obchodzone w dniu wczorajszym z odpustem zupełnym doroczną pamiątkę św. Karola Boromeusza, patrona tegoż kościoła, którego obraz zdobi wielki ołtarz tejsze świątyni.

Nabożeństwo też odbyło się uroczyste, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesjami tak zrana, jak i po południu.

W dniu jutrzejszym odbędzie się w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, doroczne żałobne nabożeństwo bractwa panieńskiego imienia świętej Agnieszki Panny, za zmarłe siostry z tegoż bractwa.

Rajtrza zaś, to jest dnia 10-go listopada, odbędzie się, o godzinie 9-tej rano, także doroczne żałobne nabożeństwo wraz z egzekwiami, w kościele parafjalnym Najświętszej Marii Panny na Nowem-Mieście, za spokój dusz zmarłych braci i sióstr szkapierza świętego.

## Kongres ekonomiczny w Berlinie.

Berlin, 4-go listopada.

W ostatnich dniach października odbył się w Berlinie kongres ekonomiczny.

W wielkiej sali ratuszowej na dwa posiedzenia zebrało się około 200, ze wszystkich części Niemiec przybyłych osób.

## SAMMGAR.

Paweł Deroulède należy do najnowszej plejady poetów francuskich.

Nie zaliczając się do tak zwanych Parnassiens, którzy marzyli o odrodzeniu francuskiej komedji, ani też bynajmniej niezwiązany z nimi, zasłynął on po wojnie z r. 1870, wydawszy zbiór poezji, zawierający różne drobne epizody z tej wojny, odznaczające się poetyczną werwą, zapalem, a przede wszystkim gorącą miłością ojczyzny.

Bił się jako żołnierz i jako żołnierz starał się wśród bezprzykładnych klęsk, jakie Francja poniosła odszukiwać jasne strony pojedynczego bohaterstwa, obrońców ojczystej ziemi.

Pomimo więc zaniedbanej formy, a nawet pewnej nieumiejętności władania wierszem, co się łatwo tłumaczy tem, że zaimprovizowany poeta częściej był dotychczas przywykły do władania orężem aniżeli piórem, Deroulède zyskał sobie odrazu rozgłos i liczony został w poczet tak zwanych młodych poetów wielkich nadziei.

To go ośmieliło do napisania dramatu, który jak wiadomo jest kulminacyjnym punktem aspiracji wszystkich młodych poetów, a we Francji głównie staje się najłatwiejszym sposobem dobiecia się do sławy i... bręczącego uwienczenia trudów na niwie literackiej poniesionych.

Skutkiem tego ukazał się „Hetman”, pięcioaktowy dramat wierszem, o którym w swoim czasie zamieściliśmy sprawozdanie, sztuka ta bowiem wrzekomo miała być czerpaną z dziejów naszej przeszłości.

O tych dziejach miał p. Deroulède tego samego rodzaju wyobrażenie, co i inni francuzi, którzy mimochodem w wędrowce swojej dziejowej o nas potracają.

Wadliwy pod wielu względami „Hetman” dowiódł tylko zupełnej nieświadomości, tak charakteru naszego

Ostatni kongres w Berlinie obradował w roku 1858; w przeciągu czasu od r. 1866 do r. 1876 wywierały uchwały kongresu niemały wpływ na ukształtowanie się prawodawstwa całych Niemiec.

Przez aklamację powołano dra Brauna z Lipska na pierwszego, dra barona Kibecka z Wiednia na drugiego, a dra Eberty z Berlina na trzeciego przewodniczącego.

Niektóre kwestje postawione przez kongres na porządku dziennym były bardzo zajmujące, obradom jednakże towarzyszyło pewne pobieżne traktowanie rzeczy, co można w części tej przypisać okoliczności, że stosunkowo dość kwestyj umieszczono na porządku dziennym.

Po dłuższej dyskusji nie zgodził się kongres na obradowanie nad kwestją „zabezpieczenia robotników”.

Dr Barth z Bremen mówił o „surtaxe d'entrepôt” i stawiał przyjęty następnie przez zebranych wniosek, że kongres uważa za przejęcie „surtaxe d'entrepôt” przez Niemcy za szkodliwe w następstwach dla gospodarstwa narodowego.

Dr Hertzka z Wiednia zastanawiał się następnie nad międzynarodowym obrotem kruszców szlachetnych i stawiał następujące rezolucje:

1) wobec istniejących, a właściwie pojętych objawów i prawideł międzynarodowego obrotu kruszcami szlachetnymi nie jest korzystnym i polecenia godnym zastąpienie waluty złotej walutą srebrną lub podwójną;

2) zaprzestanie sprzedaży srebra niemieckiego grozi niebezpieczeństwem obrotowi pieniężnemu i bankowemu Niemiec.

Rezolucje te przyjęto znaczną większością.

Jedną z najważniejszych, w ścisłym związku z gospodarstwem rolnem pozostających kwestyj było „zaopatrzenie Europy w chleb”.

Referent p. Herbertz z Berlina zaproponował w konkluzji swego wykładu, popartego licznymi danymi statystycznymi, następujące uchwały:

1) Konsumcja zboża na chleb rośnie podług czynionych spostrzeżeń bezustannie i to w większym stosunku, niż liczba ludności.

2) Zdaje się, iż w zachodniej i środkowej Europie

produkcja zboża na chleb nie rozszerza się, gospodarstwo zaś skierowano więcej na chów bydła i na uprawę ziemiopłodów dla przemysłu rolniczego przydatnych.

3) Przywóz z innych krajów staje się tedy koniecznością; utrudnienie tego przywozu nakłada ciężary na te gałęzie przemysłu, których wyroby przez sprzedaż na targu świata umozębniają wyrównanie.

Nad uchwałami temi wywylała się dłuższa dyskusja, nastąpiły dodatki i poprawki.

Profesor dr Conrad z Berlina wnosi o dodatek do uchwały tego brzmienia: „korzyści, jakie przynoszą rolnictwu ciał zbożowe, nie stoją w żadnym stosunku do strat, jakie przez nie ponosi cała ludność”, a dr Hirsch sędzi, iż wypadła dodać: „że utrudnienie przywozu zboża zmniejsza przychód wszystkich konsumentów, mianowicie zaś klasom roboczym na korzyść renty gruntowej”.

Inni mówcy nie nowego nie wypowiedzieli, coby na uwagę zasługiwało; nie brakło w wielu przemówieniach komunalów oklepanych i twierdzeń, które dopiero udowodnić trzeba.

Ostatecznie przyjęto następująca w tej kwestji rezolucje:

„Ponieważ konsumcja zboża na chleb według zobionych obserwacji wzrasta ciągle w Europie, a w zachodniej i środkowej produkcja tego zboża nie zwiększa się, rolnictwo zaś oddaje się więcej hodowli bydła i produktów potrzebnych do przemysłu rolniczego, przeto dowóz zboża z innych krajów stał się koniecznością; utrudnianie tego dowozu obciąża wszelkie gałęzie przemysłu, których wyroby wystawione na targu europejskim umozębniają wyrównanie; zysk, jaki w pewnych okolicznościach osiągają niektórzy z cel zbożowych, nie stoi w żadnym stosunku do strat, jaką drudzy ponoszą”.

O kolonizacji i wychodźstwie” mówił następnie dr Kapp z Berlina, a kongres przyjął dwa stawiane przez niego wnioski.

1) Wychodźtwa można będzie wtedy dopiero skutecznie położyć tam, gdy każdy pojedynczy człowiek w ojczyźnie swej będzie mógł przy pracy i oszczędności dojść z biegiem do niezależnego, tak pod względem moralnym, jak i materialnym, stauowiska.

szego narodu, jak i przebiegu wybitnych jego chwil dziejowych.

Dla francuzów było to jednak dość, i sztuka, której w każdym razie nie można odmówić pewnych zalet poetycznych, a nawet instynktu scenicznego, cieszyła się w Paryżu względem powodzeniem.

Zachęcony tym pierwszym występem w szrankach dramatycznych, p. Deroulède postanowił napisać dramat biblijny.

Tu już poeta miał zadanie wstokroć łatwiejsze. Wielec odległe od nas czasy i bardzo stosunkowo niewielka ilość pewnych danych, głównie a nawet wyłącznie prawie z Pisma świętego wyciągniętych, otwierały inwencji autora stosowniejsze a nawet bezpieczniejsze pole.

Tembardziej, że p. Deroulède za treść do swojego dramatu obrał sobie czasy sędziwego Sammgara, żyjącego na lat mniej więcej 1306 przed narodzeniem Chrystusa Pana.

O tym najwyższym rzadcy izraelitów tyle tylko wiemy, że używając żelazca pługowego jako miecza wymordował 6000 filistyńczyków.

Silacz ten, godny poprzednik Samsona, był zarazem sędzią i arcykapłanem żydowski.

Otóż przeciwko temu sędziemu podnoszą hebrajczycy, jak się to ciągle wowych czasach działo, bunt pod przewodnictwem proroka Heliasa.

Najsilniejszym poplecznikiem, na którego hebrajczycy licza, jest własny syn Sammgara, Mizael, wstawiony już w bojach przeciwko moabitom.

Z tego starcia pomiędzy ojcem a synem wywiązuje się dramat, osnuty głównie na tle religijnych niesnasek i sporów (o czem później).

Naturalnie p. Deroulède zaniósł swoją pracę do Théâtre français.

Ale artyści Théâtre français czują wstret do tych czasów zamierzehych, głównie zaś do tła biblijnego.

Dodać do tego trzeba, że burzliwe przedstawienie „Daniela Rochat” dało im do myślenia i że lekając się powtórzenia tychże samych scen przy przenoszeniu sporów religijnych na deski sceniczne, żądali

od autora znacznych modyfikacji w głównej treści sztuki, co było prawie równowaznem z zupełną odmową przyjęcia sztuki do repertuaru teatralnego.

Dla francuskich autorów jednak u znanej z kądmiąd czytelnikom naszym, pani Adam otworzył się świeżo salon des refusés (prztyłek dla odrzuconych) na wzór tego, jaki sobie utworzyli artyści, których dzieła nieprzyjęte zostały do salonów wystawy sztuk pięknych w Paryżu.

Owóz w tych dniach, u pani Adam, wobec licznego grona krytyków i literatów francuskich p. Deroulède odczytał swój dramat.

Najwybitniejszą, jak już to powiedzieliśmy, stroną tej pracy jest starcie żywiołu religijnego, przedstawionego przez sędzię i arcykapłana Sammgara, z żywiołem ateistycznym, którego przedstawicielem jest własny syn Sammgara, Mizael, podnoszący bunt przeciwko niemu.

Ow Mizael, odmólszy, jako wódz hebrajczyków, walne zwycięstwo nad moabitami, pokochał się w jednej z córek tego wykletego plemienia.

Wiadomo, że moabici pochodzili z kazirodczego związku Moaba, syna Lotha, z własną jego siostrą i skutkiem tego, jako wykleci od Jehowy i poganie niepoprawni, stali się oni celem najzawziętszej nienawiści hebrajczyków.

Kochanka Mizaela, Kozby, jest wierzą przedstawicielką rozpustnego tego pogaństwa.

Nie wierzy ona w nic, nie zna żadnego prawa, oprócz zadowolenia cielesnych chuci, i usposobienie to swoje potrafi przelać w kochanka.

Mówi ona do niego:

Plwacie nam w oczy liczną naszych bogów zgrają, Ależ żyć bogi nasze ludziom pozwalają, Nie wymagają modłów i nie karzą srogo I do cierpienia zmaszać nie pragną nikogo. Za to wasz Bóg zazdrosny, okrucieństwem wielki, Wróg wszelkiego stworzenia i śmiałości wszelkiej, Walkę ciągłą zaleca, względny tym co giną, Gdy w życiu szczęście tylko jest prawda jedyną.

2) Kongres uważa projekta kolonizacji za niewłaściwe, obecnie nie będące na czasie, oraz odradza wszelkie w tym kierunku próby.

Trzeciego dnia referował dr Weigert z Berlina o „związku handlowym z Austro-Węgrami i międzynarodowym wyrównaniu cel”, a powzięte przez kongres rezolucje opiewają:

1) uregulowanie handlowo-politycznego stosunku pomiędzy Niemcami a Austro-Węgrami nie powinno, po kilkoletnim trwaniu prowizorycznych, na krótki przeciąg czasu zobowiązujących układów, nadal być odkładanem;

2) ze względu na ożywione stosunki pomiędzy obu państwami należy przy zawarciu nowej umowy w nowszym czasie podwyższone taryfy celne stosownie obniżyć;

3) wyrównanie cel nie jest rzeczą pożądaną;

4) zawarcie związku handlowego, opartego na taryfach konwencjonalnych, jest ze wszech miar polecenia godnem.

W końcu przemawiał jeszcze dr Hecht z Mannheim „o rewizji prawodawstwa akcyjnego”, w sprawie tej nie powzięto jednakże żadnej uchwały.

Wogóle z przebiegu obrad i powziętych rezolucyj okazuje się, iż kongres ekonomiczny nie sympatyzuje z polityką ekonomiczno-społeczną kanclerza niemieckiego.

As.

## Z izby sądowej.

Było to na początku listopada roku zeszłego w osadzie Anopolu, w lubelskiem.

Kolonista Wegner wrócił właśnie z Chełma razem z synem dziewiętnastoletnim Ferdynandem i znajomym Meisnerem.

Noc już zapadła, zegar wskazywał godzinę dziewiątą, Wegner siedział w pokoju przy oknie i wesoło rozmawiał z żoną i Meisnerem, opowiadając im o pobycie w mieście.

Wtem z po za okna dał się słyszeć strzał... Wegner schwylił się za piersi.

— Ratujcie! — wykrzyknął... i runął na podłogę. Żona i Meisner podskoczyli ku niemu.

W pierwszej chwili sądzili, iż z przestרחu zemdlął. Prędko rozpieli mu odzież na piersiach.

Tu, przy sercu, krwawiła się rana... Wegner nie żył!

Placzem straszliwym wybuchnęła żona, jękiem zawtórowała jej nadbiegła córka, oraz dziesięcioletni synek, i łzami rzewnymi zalał się również i syn Ferdynand, który wkrótce też nadszedł.

Któż zastrzelił Wegnera?... Sledztwo rozpoczęło się natychmiast.

Po za oknem, z kąd padł strzał, widać było na śniegu ślady czyichś kroków.

Ślady te prowadziły do szopy, gdzie często przebywał a nawet spisał Ferdynand.

Podejrzanie zwrócone zostało na niego... Wypytano Meisnera, a on zeznał, jak i inni, iż zabity Wegner był uważany powszechnie za człowieka uczciwego.

Nieprzyjaciół — według Meisnera — Wegner nie miał żadnych, z rodziną swą obchodził się surowo i często lajał syna Ferdynanda za rozmaite niegodziwe sprawki.

Gdy w Chełmie pili wódkę w szynku, Meisner zauważył, iż Ferdynand ukradkiem spoglądał na ojca, ze złością.

Braciszek Ferdynanda opowiedział, iż pewnego razu Ferdynand rzekł doń w szopie, trzymając w ręku dubeltówkę, że gdyby teraz wszedł ojciec, „w leb bym mu strzelił”.

Jak zeznały inne osoby pytane, Ferdynand ukradł dawniej trzydzieści rubli ojcu i od tego czasu stosunki pomiędzy nim a ojcem były złe nieustannie.

W toku sledztwa dwóch strażników ziemskich zaprosiło pewnego razu Ferdynanda do szynku i tam częstując go hojnie wódką, zaczęło go wypytywać podczas libacji, czy on nie zabił ojca.

Ferdynand z początku zapierał się, lecz kiedy strażnicy zapewnili go kilkakrotnie, że ponieważ jest małoletnim, więc mu się nic nie stanie, gdy się przyzna, powiedział im wreszcie, że zabił ojca, za namową ciotki...

Opowiedział im także, że strzelbę schował pomiędzy deskami w szopie.

Istotnie w miejscu, przezeń wskazanem, strażnicy znaleźli strzelbę.

Jak się okazało, sprzedał mu ją jeden z wiesniaków, któremu Ferdynand mówił, że potrzebuje strzelby do polowania na zające.

Przeciw ciotce Ferdynanda, sledztwo nie wykryło żadnych zarzutów.

Ferdynand oskarżony został o ojcoobójstwo. Sprawę jego w pierwszej instancji rozstrzygał sąd okręgowy w Lublinie.

W sądzie Ferdynand przyznał się, że zastrzelił ojca, ale przez nieostrożność; trzymał fuzję w ręku, wybierając się na polowanie, i dał strzał przypadkowo.

Tłómaczenia tego sąd nie uwzględnił i skazał Ferdynanda na lat dwadzieścia do ciężkich robót.

Na wyrok ten obrońca podsądnego założył apelację.

Sprawa przeszła do drugiej instancji i w zeszyły piątek wyrokowała w niej ostatecznie izba sądowa warszawska.

Podsądny na posiedzeniu był nieobecny. Towarzysz prokuratora Rymkij Korsakow popie-

rał oskarżenie, twierdząc, iż zeznania świadków, zle stosunki Ferdynanda z ojcem, wreszcie przyznanie się jego wobec strażników ziemskich dowodzą winy dostatecznie.

Za podsądnym wnosili obronę adwokat przysięgły Cohn.

Fakt zbrodni — według zdania obrońcy — jest w danym razie niemożliwy, gdyż pod względem psychologicznym niepodobna dopatrzeć tu żadnej przyczyny, któraby skłoniła Ferdynanda Wegnera do rozmyślnego popelnienia ojcoobójstwa.

Stosunki, jakie zachodziły między Ferdynandem a ojcem, zdarzają się w wielu rodzinach, a jednak nie wywołują przecież takich zbrodni.

Słowa, wyrzeczone przez Ferdynanda wobec strażników ziemskich, nie mogą mieć dla sędziów znaczenia, gdyż nie były wypowiedziane w sądzie, a są owocem badania bardzo pośredniego.

Zresztą niewiadomo nawet dokładnie, jak Ferdynand wtedy zeznał.

Ze Ferdynand kupił strzelbę, nie wtem dziwnego, albowiem znanym był jako zwołany myśliwy...

Ze względu na to wszystko wnioskował adwokat Cohn, że oskarżenie o ojcoobójstwo upada zupełnie, a przyznanie się Ferdynanda Wegnera do dania strzału przez nieostrożność zasługuje na wiarę.

Po dość długiej naradzie izba sądowa uznała podsądnego za winnego ojcoobójstwa i wyrok sądu okręgowego lubelskiego w mocy jego prawnej utrzymała.

## Teatr i muzyka.

— B. — W sobotę przedstawiono po raz pierwszy w teatrze rozmaitości pięcioaktową oryginalną komedję p. Kazimierza Zalewskiego p. t. „Artykuł 264”.

Sztuka ta nie jest właściwie nowością dla publiczności warszawskiej, grano ją bowiem w jednym z ogródkowych teatrów, i wtedy pismo nasze zamieszcilo treść jej i obszerną a sympatyczną ocenę pióra p. Kazimierza Luniewskiego.

Powołując się więc na ówczesne wyczerpujące sprawozdanie i nadmienając, że publiczność kilkakrotnem przywoływaniem autora wymownie wyraziła mu przedwczoraj swoje zadowolenie, poprzestajemy na dodaniu kilku słów o grze artystów.

Na uznanie bez żadnych zastrzeżeń zasługują pp. Tatarzkiewicz i Ostrowski.

Rola męża powierzona p. Tatarzkiewiczowi nie należy do łatwych.

Do postaci trzeba się powoli przekonywać, — bo autor nie uposażył jej warunkami jednajacemi sympatję, a wrażenie, które bohater pozostawia, streszcza się co najwyżej w definicji „to człowiek zręczny”.

I gdy Zabulon przychodzi wezwać Mizaela, aby się stawił na uroczystość zawarcia świątyni, Mizael, wskazując na Kozby, odpowiada:

— Oto! moja świątynia! A moabitka uszczęśliwiona uśmiecha się mówiąc: — Zwyciężyłam Jehowe!

Niedługo jednak trwa jej tryumf. Mizael, zmieczony prośbami i łzami matki, która sama przybyła nawracać odstępcę, skłania się do powrotu.

Wówczas, widząc się bezsilną wobec rozbudzenia się miłości synowskiej, Kozby mówi:

...Jestem poganka, wyznaję to szczerze, Nie umiem modłów waszych, nie drzę i nie wierzę, I jedyny mi w życiu dostępny jest pacierz... Wielbię świetlane słońce, tę rozkoszy macierz!

a potem: Znasz kraj, ciepłem natury ożywiony szczerem, Kędy swobodna miłość tchnie pod niebem modrem... Tam będę...

(do Rasphy). A ty matko, powróć syna Bogu!...

I oddala się. Mizael jednak po to tylko wraca do Jeruzalem, ażeby wydrzeć ojcu władzę.

Miłość zatarła w nim wiarę, a chęć władzy gnębi miłość — on chce być najwyższym, chce być panem.

Nie wierząc w nic, nie związany niczem, nie zna przeszkód, a znajduje gotowe stronnictwo w tych, którzy jak on w siłę tylko materialną ufają i na nią oczekują.

Buntownicy wpadają do świątyni, Sammgar ich zatrzymuje.

Napróżno kamienować chcecie wasze sędzie, Bo wiara, za którą się umiera, żyć będzie, Odkwitnie w sercu ludzkim i w prawie przyrodniem, Tylko cnota jest wieczną, zbrodnia jest przechodniem.

Mizael. Zbrodnia jest, gdy się całe życie ludzkie łamie, Zbrodnia wiara, która nam nienawiścią kłamie, Która nas w pył odrzuca, dzierząc pod swą wodzą Wszystkie stare przesady, co niewolę płodzą

Sammgar. Lecz te przesady, z prawa wysnute wiecznego, Człowieka od człowieka pilnują i strzegą

Mizael. Jakie bądź jest to prawo, dziś już ciąży nam I któż jest za twym Bogiem dzisiaj? któż?

Sammgar (wskazując na niebo). On sam! Lud jednak składa Sammgara z godności sędziego i Mizaela wybiera na jego miejsce.

W tej chwili wszakże jawi się Kozby, która, mszcząc się na Mizaelu za swoje opuszczenie, wyjawia przed ludem, iż on był jej kochankiem.

Na to wspomnienie nienawistne następuje nagły przewrót, i ciż sami, którzy przed chwilą odebrali Sammgarowi władzę, błagają go teraz, aby ją objął napowrót.

Wówczas Mizael woła: ...O rzeszo zblakana, Chcesz napowrót się oddać pod jarzmo kapłana? Phares (jeden z przywódców ludu). Ten kapłan to my wszyscy, to czerń ludu mnoga! Sammgarze, ocal zakon: Boga! zwróć nam Boga!...

Sammgar (wznosząc ręce do góry). Oczy ich się otwarły, pochylili czoła, Panie! lud Twój do Ciebie o zmiłowanie woła! Zarzeka się swych błędów, Panie! Panie! Panie! Zblakaniem ludowi chciej dać zmiłowanie!

Mizael. O bezrozumna młodzi, zdzieciniali starce! Chcecież wrócić do Boga zamkniętego w Arce — Więc dobrze, pragnę zniszczyć za jednym zamachem. To udane bożyszeze wyległo pod strachem, Zetrę tę błędną wiarę w serca wkorzenioną... Wszakże On tam obecny w Arce, za zasłoną, Wszakże to przez Mojżesza prawda utwierdzona, Ze człowiek, eo tam wejdzie za kapłanem, skona. A więc wejdź tam Sammgarze, ja na twe wezwanie. Wejdę również, zobaczymy kto z nas się ostanie Twój Bóg, czy ja, i niechaj grom jego mnie zmiecie... Niech ujrzą Tego, przed kim korzyć się każecie.

Sammgar. O! Panie! Wiek pochylił głowę moja stara, A nigdy nie zgrzeszyłem kłamstwem lub niewiarą! Ale teraz, przed Twoją choć się korzę chwala, Panie! duch mój trwa silnie, lecz wdryga się ciało, Wierny Twój sługa Twego zmiłowania czeka! Prowadzić na śmierć taką nie chcę tego czeka!

Jeden z ludu. Tak, to syn jego. Drugi z ludu. Krew krwi. Trzeci. Strach go w ziemię zgina.

Enoch (jeden z przywódców). On broni Boga swego a nie swego syna! Mizael (wstępując na schody, jakby chciał wejść na zasłonę). Wejdźmy już.

Sammgar (zatrzymując go giestem). Precz zuchwalcze! Sprawiedliwe nieba!

Mizael. Jakież to Bóg jest marny, którego strzedz trzeba! (Sammgar porywając go za rękę i ciągnąc za sobą). Chciałeś! wejdź! już otwarta do Przybytku droga. (Sammgar i Mizael wchodzą do przybytku, którego drzwi zawierają się za nimi; nagle słychać krzyk Mizaela).

Mizael (zamierającym głosem). Och! Synu mój! Sammgar (ukazując się na progu przybytku z głową obnażoną, włosami w nieładzie i oblakanami oczyma). Módlcie się! On już widział Boga! W. S.

Na bohatera sytuacji rozwodowej to może trochę zamalo — i trzeba gry ostrożnej, dyskretnej, trzymanej w półtonach, aby efektowna, uczuciowa scena w 5-ym akcie nie zaskoczyła widza nieprzygotowanym.

P. Tatarkiewicz wywiązał się z zadania z prawdziwą dystynkcją, a w ostatnią scenę wlał wiele ciepła, które też udzieliło się całej publiczności.

P. Ostrowski wybornie zagrał małomiasteczkowego rejenta.

Swoboda, humor, werwa komiczna nie opuszczały ani na chwilę ulubionego artysty; temperament stanowiący flo ogólne, pojedyncze, drobne rysy charakteru, — wszystko obmyślane było z inteligencją i ze starannością, która zawsze cechuje grę p. Ostrowskiego.

O panie Derynzance wyrażamy dziś zdanie warunkowe, przypuszczając, że artystka dopiero po pierwszym zetknięciu się z publicznością natrafi na ton właściwy w swej roli.

Przedwczoraj uderzyła nas w traktowaniu postaci rozwódki pewna ośniewająca tualeta, w które autor nie miał niewątpliwie intencji ubierać bohaterki zamkniętej w domowym odosobnieniu, aż do oschłej z takim upodobaniem akcentowanej ironji, że się z pod niej z trudnością wydobywały nuty sercowe, wyraźnie przez autora zaznaczone.

Brak było w tem wszystkim naturalności, prostoty, uczucia; gra w ten sposób pojęta nietylko nie zdobywa żonie współczucia widza, ale niemal usprawiedliwia błąd męża, a rozwiązanie kolizji małżeńskiej czyni nieumotywowaną niespodzianką.

Od chwili, w której panna Derynzanka zechce być bardziej szczerą a mniej zrobioną, rola zbliży się do prawdy, do natury i wzbogaci repertuar wysoce utalentowanej artystki.

Podobny zarzut zmuszeni jesteśmy uczynić panie Chraszczewskiej - Marcello za rolę emancypantki; odzywała się w grze panny Chraszczewskiej jakaś nuta fałszywego humoru, który nikogo nie przekonywał a postać utrzymywał w połowicznym nastroju wahającym się między salonowymi intencjami, a komiczną charakterystyką.

Pan Szymanowski, czując zapewne że gra niewłaściwą rolę, nie miał też wczoraj zwykłej swojej swobody.

Pani Ostrowska sumiennie opracowała rolę detwotki — panna Czakówna była na swoim miejscu.

Drugi koncert, urządzony przez dyrekcję w salach ređutowych, ścigał wczoraj nierównie więcej publiczności, aniżeli zeszłej niedzieli.

W programie znów królowała Kochańska i znów arja z „Fletu czarodziejskiego“, oraz warjacja Procha wywoływała entuzjazm słuchaczy.

Śpiewała też znakomita artystka i pieśni, a między niemi i Moniuszki „Wiosna“, co do której pozwalamy sobie zwrócić uwagę, że śpiewać ją wypada w tempie prawie dwa razy żywszem; jest to piosenka lekka, a traktowana była zbyt lirycznie.

Oprócz solowego, słyszeliśmy wczoraj śpiew chóralny amatorów wyuczonych przez p. Wiślickiego.

W części instrumentalnej wystąpił p. Barcewicz, odegrałszy dzielnie fantazję z „Fausta“ Sarasatego i arje Raffa.

„La ronde des lutins“ Bazina wydało nam się traktowaniem zbyt wyłącznie ze stanowiska technicznego; była to świetnie wykonana etiuda, a nie zaszkodziłoby może tchnieniem poezji podnieść ją trochę wyżej.

Nie pojmujemy, w jaki sposób wcisnęła się do programu kompozycja Lobiecety na ośm wiolonczeli i 2 kontrabasy.

Instrumentów w niej dużo, ale myśli tak mało, a dowcipu w zastosowaniu polyfonji tak skapo, że chyba tylko dla niezwyklej liczby smyczków znalazła wstęp do poważnego koncertu.

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

Strana donosi, że komisja wyznaczona do rewizji przepisów prasowych wkrótce znów rozpoczyna swą działalność; składa się ona, pod przewodnictwem hr. Wałujewa, z następujących członków: ministra spraw wewnętrznych, poczt i telegrafów, finansów i sprawiedliwości, nadprokuratora synodu i głównego naczelnika zarządu do spraw prasy.

Telegramy terminowe (*télégrammes urgents*), dotąd nie dozwolane w korespondencji z Turcją, obecnie mogą być przesyłane do Konstantynopola.

Ambasady turecka, francuska, austro-węgierska i niemiecka odniosły się do rządu rosyjskiego z prośbą o zniesienie ograniczeń, stosowanych do izraelitów zagranicznych, przybywających do Cesarstwa.

Gazety petersburskie donoszą, że etat 37 szkół

miejskich w gubernji lubelskiej został znacznie podniesiony.

Gazety petersburskie donoszą, że dzięki energicznie prowadzonym w ministerjum skarbu pracom, już od przyszłego roku będzie mogła zostać zniesiona akcyza od soli.

Z *Praw. wiest* dowiadujemy się, że dla markeszejdrów w Królestwie ustanowiona została nowa taksa, dotąd znajdująca zastosowanie w Cesarstwie.

Nowosti donoszą, że liczebność straży pogranicznej w Królestwie polskiem i na innych pograniczach zostanie bardzo znacznie zwiększona.

Jak twierdzą gazety petersburskie, niektóre zarządy kolejowe, ze względu na taniść pracy kobiet i wynikającą ztąd możebność zmniejszenia wydatków, postanowiły udać się na drodze właściwej do władz z prośbą o zniesienie ograniczeń, zabraniających kobietom pełnienia niektórych obowiązków na kolejach.

Tydzień donosi, iż w radzie państwa zatwierdzony został projekt drogi żelaznej od Iwangrodu do Dąbrowy na Kielce i Radom; koncesję otrzymał p. Bloch.

Od 13-go i 22-go października r. b. wprowadzone zostały nowe taryfy obniżone na przewóz zboża, pełnemi wagonami, ze stacyj dróg żelaznych orłowsko-griazskiej i griazi-carycyńskiej do stacyj Praga, Warszawa i Ilowo drogi nadwiślańskiej, oraz do stacyj dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i fabryczno-lódzkiej w kierunku przez Kursk, Kijów, Kowel.

Za przewóz bydła wagonami ze stacyj Biżuła do Brześcia od dnia 13-go b. m. pobierana będzie opłata w ilości rs. 104 a 85 od wagonu; donosi o tem zarząd południowo-zachodnich dróg żelaznych.

Dla studentów instytutu gospodarczo-leśnego w Nowej Aleksandrii (Puławach), podróżujących drogami żel. warsz.-wied. i bydż., zarząd wspomnianych dróg, jak poprzednio dla studentów uniwersytetu, obniżył opłatę za bilety o 75 procent.

Po nowym obecnie otwartym torze drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej od Kuluszek do Sosnowca, pierwsze pociągi towarowe poszły w nocy z dnia 30 na 31 z. m., pociągi osobowe puszczono na linję dnia 30 z. m., pierwszy kurjerski pociąg przeszedł dnia 1-go b. m.

Od dnia 1 b. m. pociąg towarowy nr 44 zatrzymać się będzie dla zabrania transportów na przystanku Włochy, minut 10.

Władza administracyjna poszukuje w okolicach Krasnegostawu miejscowości odpowiedniej na obszerny obóz kawalerski. Ponieważ w tej okolicy stoją zwykle na kwaterach oddziały jazdy, które w porze letniej odbywają dalekie pochody do obozów, przeto dla oszczędzenia tych przemarszów ma być urządzony obóz. Przestrzeń pod obóz potrzebna wynosić ma około trzech wiorst kwadratowych.

Na gruntach Sulejowa wybudowany został przez obywateli ziemskich braci Mierzejewskich wielki piec nowej konstrukcji do wypalania wapna; wydaje on dziennie po 400 korcy wyborowego wapna.

Niezbyt dawno donosiliśmy o projekcie rozciągnięcia ścisłej kontroli policyjnej nad gałganiarzami i gałganiarkami i zbierającemi kości w Warszawie, a to celem zapobieżenia drobnym kradzieżom, jakie często wydzierają się po domach i spełniane są przez trudniących się temi rzemiosłami. Obecnie z rozkazu dziennego p. oberpolicmajstra dowiadujemy się, że projekt ów uzyskał zatwierdzenie głównego naczelnika kraju. Nakazem więc zostało komisarzom policyjnym, aby drukowane ogłoszenia o postanowieniu tem rozlepić kazali na miejscach widocznych w kancelaryjach swoich i po rogach ulic; dalej, aby do dnia 13-go listopada (n. s.) przedstawili listy imienne osób rzemiosłem tem się trudniących dla sporządzenia kontrol wszystkich zbierających kości i gałgany. Zapisanym do tej kontroli wydawane będą bezpłatne pozwolenia na blankietach drukowanych, których projekt przedstawił na jeden z wydziałów kancelarji p. oberpolicmajstra. Na przyszłość służba policyjna obowiązana jest baczyć, aby niezaopatrzeni w pozwolenia kościarstwem i gałganiarstwem się nie trudnili; małoletnim bezwarunkowo zajęcie to jest wzbronionem. Do inowacji tej dodajemy, iż pragnęlibyśmy, ażeby zbierający gałgany i kości zaopatrzeni byli w zewnętrzne oznaki udzielonych im pozwoleń, o czem rozkaz p. oberpolicmajstra nie wspomina, jak np. w numera i blachy metalowe do noszenia na rękach lub t. p. Przy tej sposobności nadmieniamy, iż pożądanaby też była kontrola nad handlarzami ulicznymi, którzy do domów, podwórzy,

a nawet i mieszkań z okazji swego procederu łatwy przystęp mając, często z takowego na szkodę publiczności korzystają.

Od opłaty za karty pobytu w mieście Warszawie uwolnione są tylko osoby zostające w służbie rządowej lub prywatnej w instytucjach pod opieką rządu będących — i składkę emerytalną opłacającą. W zastosowaniu tych przepisów do osób zostających na służbie przy drogach żelaznych, władza policyjna objaśnia, iż sami urzędnicy kolei wolni są od owej opłaty, rodziny zaś ich do uwolnienia tego nie mają żadnego prawa. Opłata ta wynosi kop. 30 za trzy-miesięczną kartę pobytu.

Izraelita donosi, iż w mieście naszym przebywa kilka rodzin karaickich, głównie trudniących się handlem wyrobów tabaczknych. Karaici są wprawdzie wyznawcami zakonu mojżeszowego, lecz zarzucający tradycję ustną (Talmud), żyją wedle ustaw pisanego zakonu, to jest „Pięcioksięgu Mojżesza“. Pomiędzy karaitami a izraelitami już od wieków nie ma innej łączności prócz modlitw hebrajskich i wyznania mojżeszowego. Przemieszkujący tu karaici zamierzają urządzić sobie w Warszawie dom modlitwy według własnego rytuału, utworzą więc w ten sposób osobną gminę...

W dniu wczorajszym w redakcji *Nowych mód paryskich*, tygodnika wydawanego przez p. Marję Ratyńską, odbyło się drugie zebranie osób zajmujących się sprawą norganizowania wspomnianego „towarzystwa przyjaciół dzieci“. Po ożywionej dyskusji zgodzono się na wybranie delegacji, której głównem zadaniem będzie szczegółowe zbadanie kwestji opieki nad dziećmi w Warszawie, a mianowicie, jak ta kwestja przedstawia się obecnie w dzisiejszych instytucjach filantropijnych, jakie kategorie dzieci pozbawione są opieki zupełnie, a jakie mają opiekę wadliwą lub niedostateczną; wreszcie jak się przedstawia, oraz co mówi statystyka dzieci pozbawionych opieki i t. p. Obok tego, na podstawie zebranych wiadomości i materiałów, które będą zapewne ogłoszone, delegacja ma poczynić wnioski co do zakresu oraz sposobów i środków działalności towarzystwa, czyli dać tym sposobem faktyczne dane do opracowania szczegółowego projektu ustawy. Wreszcie delegacja wzięła na siebie dostarczenie ustaw i wzorów instytucyj tego rodzaju zagranicznych, oraz głównie ustawy podobnego towarzystwa istniejącego w Cesarstwie. Do delegacji wspomnianej, która zaraz ma rozpocząć swoje czynności, wybrani zostali pp. Goltz Adam, Jachowicz Eryk, Jeleński Jan, dr Kosmowski, dr Markiewicz, Moldenhawer i Wierzchlejski Roman. Jak przeto widzimy, inicjatorowie sprawy „towarzystwa przyjaciół dzieci“ biorą się do rzeczy poważnie, oby tylko przygotowania szkadinał nie trwały zbyt długo! Z żalem dodać musimy, że z zaproszonych pań przybyło dwie czy trzy zaledwie, a przecież dla kogóż, jeżeli nie dla zacnych i rozumnie myślących obywateli naszych, sprawa towarzystwa może i powinna być bardziej sympatyczna?

Dziś o godzinie 6-tej wieczorem odbędzie się posiedzenie zarządu tanich kuchni, na którym ostatecznie postanowiony będzie dzień otwarcia nowo zakładającej się kuchni dla uczącej się młodzieży.

Narady w sprawie urządzania „Bazaru“ na rzecz Towarzystwa dobroczynności postępują. Zabawa ta filantropijna odbędzie się w dniach 16, 17, 18 i 19 grudnia w salach ređutowych. Na czele komitetu stanął p. Wacław Popiel, składają go zaś pp. Byszewski, Fijok, Gautier, Grzybowski, Heppen, Jezierski, Kuhnke, Meller, Potkański, Sobolew, Schouppé i Werner. Cześć architektoniczną zajmie się budowniczy p. Adamczewski. Bazar tegoroczny ma być niezwykle świetny, a komitet spodziewa się znacznego dochodu, który w porę zasili kasę Towarzystwa, wypróżniającą się coraz bardziej wobec ogólnej potrzeby.

Ubiegłej soboty odbył się w uniwersytecie warszawskim pierwszy nadprogramowy wykład języka czeskiego, wprowadzonego na katedrę skutkiem prośby studentów kursu prawnego. Auditorjum było szczerze zapelnione przez studentów wszystkich fakultetów. Wykładał prof. Perwolf.

Dr A. Świętochowski ogłosił w tych dniach prospekt na tygodnik polityczny, społeczny i literacki p. t. *Prawda*; pismo to wychodzić ma od Nowego roku.

Z początkiem nowego roku ukazać się ma pismo tygodniowe p. t. *Gazeta Kolejowa*.

Wczoraj przybył do Warszawy na dni kilka Wł. L. Anczyc.

Z teatru i muzyki.  
\* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

**Teatr wielki.**

Poniedziałek: „Faust“ (tragedja); wtorek: „Katarzyna córka bandyty“; środa: „Lunatycka“; czwartek: „Kopciuszka“; piątek: „Meluzyna“; sobota: „Cyrulik Sewilski“ (występ pani Kochańskiej); niedziela: „Hrabina“.

**Teatr rozmaitości.**

Poniedziałek: odezwy deklamacyjny p. Strakoscha (Hamlet); wtorek: „Artykuł 264“; środa: „Artykuł 264“; czwartek: „Pan Geldhab“; piątek: „Fortepian Berty“ (występ panny Disterlow); sobota: „Artykuł 264“; niedziela: „Artykuł 264“.

\* Wczoraj oba teatry były przepelnione.

Zniesiony zwyczaj dawania co niedzieli baletu, jak widać, korzystnie wpłynął na kasę teatrów.

\* Dziś odbyły się próby: czytana z dramatu H. Sienkiewicza „Na jedną kartę“ i pamięciowa z „Fortepianu Berty“, w którym wystąpić ma p. Marija Disterlowna.

Obsadzono na nowo komedję Fredry „Uboży czy bogaty“.

Rolę marynarza po Rychterze grać będzie p. Rapacki.

\* Dla nowego teatru gotowane są następujące rzeczy: „Niedorostek“, „Żony uczonych“ E. Lubowskiego, „Pod strychem“ Bogusławskiego i wódwil „Sto za sto“.

\* Dziś prof. A. Strakosch czytać będzie w teatrze rozmaitości „Hamleta“.

\* Komitet Towarzystwa muzycznego podaje do wiadomości członków, iż w nadchodzącą środę dnia 10-go listopada, o godz. 8-mej wieczorem, odbędzie się zabawa muzyczna.

\* Pani Marcelina Semblich-Kochańska odśpiewa na koncercie dla niezamożnych studentów arję z „Semiramidy“ Rossiniego.

Prócz osób wprzód wymienionych, udział w koncercie przyjmie p. Chodakowski, który odśpiewa arję Alfonsa z „Favority“ Dionizettiego (akt II, scena II).

Biletów już prawie niema.

**= Alarm...**

W dniu wczorajszym mieszkańcy Nowolipia mocno zaniepokojeni zostali...

W jednym z domów po stronie prawej od ulicy Przejazd zamieszkuje pracza.

Pracza ta pozostawała w bliższych stosunkach znajomości z jakimś mężczyzną z klasy robotniczej, który często ją odwiedzał.

Niewiadomo z jakich powodów powstało pomiędzy nimi nieporozumienie, tak że mężczyzna ów począł grozić „że ją zabije“, a nawet w towarzystwie kilku swoich przyjaciół, z siekierą w ręku, w biały dzień przybył do owego domu.

Kobiety owej w domu nie było i to ją zapewne uratowało...

Napastnicy czyhali bowiem na nią zasadzeni w bramie.

Dano następnie znać o całym zajściu władzy policyjnej, która opieką swą otoczyła zagrożoną.

Całe popołudnie brama domu i ulice otoczone były strażą.

Ze zmierzchem zamknięto bramę i tylko z trudem dostać się można było i wydostać z tego domu...

Rozumie się, napastnicy więcej się nie pokazali...

**= Kłopoty statystyka...**

Korespondent *Kaliszanina*, pan K., donosi ze Stawiszyna, że wskutek listu redaktora „Słownika geograficznego“ wziął się do opisu znanych mu miejscowości w okolicy.

Miedzy innymi dla zbadania na gruncie pewnej fabryki, udał się do jej właściciela.

Nie zastał go samego w domu, odniósł się więc do jednego z oficjalistów o zakomunikowanie szczegółów.

Oficjalista — rzecz zresztą najzupełniej słuszna — odrzekł, iż sam nie może uczynić zadość żądaniu i objaśnić, że rzecz ta należy od właściciela...

I cóż odrzekł właściciel?

Oto odesłał pana K. po dane do — akcyzy...

Fakt to nader smutny, dowodzi bowiem, że dobro ogólne dla wielu u nas jest jeszcze rzeczą niezrozumiałą...

**= Dwa samobójstwa.**

Korespondent *Nowin* donosi z Kalisza, iż tam zdarzyły się w ostatnich czasach dwa uwagi godne samobójstwa.

Odebrali sobie życie dwaj... urzędnicy celni. Jeden poderzwał sobie gardło brzytwą, drugi otrul się strychniną...

Ostatni, jak mówią, przywłaszczył sobie zostawione przez jakiegoś kupca pieniądze.

Kiedy przystąpiono do rewizji urzędników, wyszedł nagle z pokoju...

Sledzono go jednak i dostrzeżono, że pieniądze schował w kryjówkę.

Wydobyto je stamtąd.

Skutkiem tego nastąpiło samobójstwo.

**= Dramat.**

W osadzie Karolinie, w drodze z Kocka do Muchowa, Andrzej i Jan bracia Kubicy, wybudowawszy nową chatę, zapragnęli ugościć sąsiadów.

Litacja była sutą, zabawa ożywiła się jeszcze dzięki przybyciu trzeciego brata Wawrzynca z wojska. Uciecha jednak nieszczęściem się zakończyła.

Wszczęła się między braćmi kłótnia o pieniądze. Wreszcie Wawrzyniec K. takim rozplonął gniewem, że, pochwyciwszy nóż, zadał straszną ranę bratu Andrzejowi w brzuch i piersi, drugiego zaś bratu zranił w plecy...

Zycie Andrzeja K. jest w niebezpieczeństwie.

**= Wypadki.**

\* Wczoraj, w domu pod nr 2, przy ulicy Pawiej, weszła na kurytarz pierwszego piętra nieznaną jakąś kobieta, lat około 37 mieć mogąca, która tamże nagle zmarła. Ciało zabezpieczono.

\* Feliks G., 22-letni, przechodząc wczoraj przez ulicę Chmielną, nagle zachorował. Udzielona mu została na miejscu pomoc lekarska, stan jego jednak uznano za groźny i odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

\* W fabryce wyrobów stolarskich, pod nr 14—16 przy ulicy Gesiej, Walenty N., podkładając drzewo pod kocioł z ukropem, poparzony został silnie samym ukropem i parą zeń się wydobywającą w twarz, ręce i obie nogi.

\* Trzyletni Władysław P. w mieszkaniu rodziców swoich zbliżył się zbyt mocno do pieca, w którym palił się ogień.

Wskutek tego zapaliło się na nim ubranie i nieszczęśliwe dziecko bardzo silnie na całym ciele poparzone zostało.

Odesłano je do szpitala Dzieciątka Jezus.

\* Na rogu Królewskiej i Granicznej, powożący drożką nr 534 najechał na Surę M. i mocno ją pokaleczył, przyczem uszkodził jej lewą rękę.

\* Powożący prywatnym ekwipażem najechał na ulicy Krakowskie-Przedmieście na przechodzącą w stanie nietrzeźwym Justynę S., która przewróciła się na bruk i mocno pokaleczoną została, przyczem ma uszkodzone prawe oko.

\* W pobliżu rogatek wolskich ukazał się wczoraj pies wściekły, który pokąsał inne psy i kilkoro ludzi.

Psia zastrzelił rewirowy.

Pokąsanym ludziom udzielono pomocy lekarskiej.

Psy uprządnięto.

\* Na ulicy Mariensztat, trzech podpitych mężczyzn, jadących bryczką i naruszających spokój, zbiło policjanta, czyniącego im uwagi i przestrzegającego porządku publicznego.

Wciągnęli go oni na bryczkę i jadąc dalej a dusząc nieszczęśliwego, bili go niemilosiernie i w połowie ulicy Dobrej na bruk wyrzucili.

Winni zbiegli.

\* W sobotę wieczorem, na p. T., w podwórzu przechodniego domu z ulicy Senatorskiej na Krakowskie-Przedmieście, napadł rzeźmieszek, który jednakże przez przechodniów przytrzymany został.

**= Lekarstwo na błonicę (dyfterję).**

W najnowszym numerze *Gazety lekarskiej* dr Guttman z Górnego Ślązka, opierając się na licznych doświadczeniach, ogłasza — o czem już wspominaliśmy — że pilokarpina jest lekarstwem specyficznym w chorobach błony śluzowej ustnej wszelkiego rodzaju, nadewszystko zaś okazała się skuteczną w kilkudziesięciu wypadkach błonicy.

Autor łączy wewnętrzne użycie pilokarpiny z pepsyną.

Przepisuje zatem lekarstwo dzieciom stosownie do wieku.

Rp. *Pilocarpini muriatici* 0,02 — 0,04 ( $\frac{1}{10}$  —  $\frac{2}{10}$  gran.), *Pepsini* 0,6 — 0,8 (9—12 gran.), *Acidi hydrochlorici gttj*, *Aquae destill.* 80,0 (unc.  $\frac{1}{2}$ ) DS. co godzina łyżeczkę od kawy.

Dorośli zaś: Rp. *Pilocarpini mur.* 0,03 — 0,05 ( $\frac{1}{2}$  —  $\frac{1}{3}$  grana), *Pepsini* 2,0 (dr  $\frac{1}{2}$ ), *Acidi hydrochl. gttjij*, *Aquae dest.* 240,0 (unc. VII). DS. co godzina łyżkę.

Nigdy nie widział autor przy użyciu wymienionego środka żadnych szkodliwych skutków ubocznych, od czego chroniło może to, że po każdym zażyciu środka podawał autor dzieciom po łyżeczce, a dorosłym po łyżce wina węgierskiego.

Dla zapewnienia pomyślnych skutków z użycia pilokarpiny zastrzega autor następujące, wedle niego bardzo ważne ostrożności: używać lekarstwo i wino regularnie, dzień i noc, gdyż we śnie właśnie wzmaga się zawsze szybko choroba dyfteryyczna,

nakładać co 8 godzin okład zimny na szyję (Priessnitz), co 2 godziny posilać się ciepłym mlekiem, kawą lub polewką, nakonieć bardzo często i dużo połykać wody zimnej, nawet lodowej lub kawaleczku lodu.

Pilokarpina podług niego okazuje się jako „niezawodne i specyficzne“ lekarstwo przeciwko błonicy.

**= Osobliwość.**

We Florencji odkryto „*Officina de la Vierge*“, drukowany w Wenecji, apud *Juntas*, w roku 1649.

Cała książeczka, licząca 256 maleńkich stronic, wydrukowaną została na zwyczajnym arkuszu literarnym czerwonymi i czarnymi, i oprawną jest w salfan czerwony z brzegami złoceniem, sznurowadła zaś, narożniki i zapinki są srebrne.

Maleńkie to arcydzieło typograficzne, razem już z swoją piękną oprawą, ma tylko 30 milimetrów szerokości a 50 długości.

Sławne wydania nowoczesne Danta (w Medjolanie) i Petrarki (w Wenecji), broszurowane, szerokie są na 35 milimetrów a długie na 55.

Opisane zatem „*Officium*“ jest najmniejszą znaną dotąd książką.

**= Śmiały przeciwnik.**

Peszteńskie dzienniki opowiadają o ataku bawołu na pociąg kolei żelaznej.

Dnia 9-go b. m. pociąg zdążający do Pesztu musiano w najszybszym pedzie zatrzymać przed stacją Rakos, ponieważ na torze zajął groźną pozycję bawół, szykując się do zatamowania pociągu...

Z trudnością zdołano usunąć z drogi tę żyjącą zapórę.

Ten sam nieustraszony kandydat na samobójcę tegoż samego dnia zatrzymał w biegu inny towarowy pociąg wychodzący z Rakos...

I tym razem usadowił się na torze i przygotowywał do walki zaczepnej!

Robotnicy kolejowi związali go jednak przy tej sposobności powrozami i odprowadzili.

Dyrekcja kolei wniosła podanie do policji, żeby kazała wynaleźć właściciela tego upartego nieprzyjaciela kolei i ukarała go srogo...

**= Najszczęśliwsze matki.**

Pani X. uzalała się przed swoją przyjaciółką:

— Nie uwierzysz, moja droga, jakich doznaję przykrości... dzieci moje ciągle chorują.

Przyjaciółka rzekła z głębokim współczuciem:

— Istotnie, to bardzo wielkie nieszczęście... to też najszczęśliwszymi matkami są te, które nie miały i nie mają wcale dzieci...

**= Na drodze.**

Podróżny, idący do miasta, spotkał na drodze wracających z tamtąd dwóch chłopaków, jadących na jednym koniu.

— Mój przyjacielu — spytał jednego z nich — wracasz z miasta, czy nie wiesz która godzina?

— Niech się pan spyta tego, co za mną jedzie, on panu powie lepiej, bo później ruszył z miasta...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: M. W. S. rs. 4, Z. rs. 1 na palto dla młodego człowieka.

— Dla biednego ucznia gimnazjum filologicznego potrzebny jest szynel i mundurek; biedne dziecko drży od zimna a uboży rodzice nie mają funduszków na kupienie ciepłego odzienia.

— W dniu ósmym każdego miesiąca, jako w smutną pamiątkę śmierci Janinki A., rs. jeden dla najbiedniejszych dzieci.

— W dniu 8 każdego miesiąca, jako w smutną pamiątkę śmierci Manusi Gięsztor, złożono rs. 2 dla najbiedniejszych.

**Ne krologja.**

† We wtorek, dnia 9 listopada, w kościele na Powązkach odprawiona będzie wotywa za duszę s. p. Jana hr. **Zubieńskiego**, o godzinie 11-tej zrana, następnie zaś poświęcenie pomnika na jego grobie. — 26397

† We wtorek, dnia 9 b. m., jako w rocznicę imienia, odprawione będzie za duszę s. p. Teodora **Wosinskiego**, b. dyrektora głównego komisji sprawiedliwości, nabożeństwo żałobne, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 10-tej zrana. — 26304

† W dniu jutrzejszym, o godzinie 11-tej zrana, w kościele powązkowskim, jako w rocznicę śmierci s. p. Marcina **Biedrzyckiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę tegoż, oraz żony jego Marianny z Szmagierskich i Zuzanny z Szmagierskich **Zawalskiej**, na które pozostali synowie i synowce zapraszają. — 26391

† We wtorek, dnia 9 listopada, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Franciszka **Rezner**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostali synowie z dziećmi zaprasza familję, kolegów i zyczliwych. — 26393

† Żałobne nabożeństwo odbędzie się we wtorek, dnia 9 listopada, o godzinie 9-tej zrana, w kościele św. Aleksandra, za duszę s. p. Teodora **Ślaskiego**. — 26344

† Dnia 9-go b. m., we wtorek, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Kolasińskiego**, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa, obok skweru, o godzinie 11-tej rano, na które pozostali syn zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego. —26430—

† Marianna z Bagińskich 1-go ślubu **Wizbek**, 2-go **Karczewska**, zamęła w Bogu dnia 8 listopada, przeżywszy lat 78. Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na mszę żałobną w kościele św. Anny, na Krakowskim-Przedmieściu, we środę, dnia 10 b. m., o godzinie 9-tej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy tymże kościele, na cmentarz powązkowski tegoż dnia, o godzinie 2 i pół po południu, odbyć się mające. —26431—

† Ś. p. **Józef Aniołkowski**, emeryt, b. asesor wydziału policyjno-sądowego, opatrzony św. Sakramentami, po długiej chorobie, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 64. Pozostała w smutku żona, z siostrą i rodziną zaprasza kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 9 listopada, we wtorek, w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 9 i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 4-tej po południu, na cmentarz powązkowski. —26405—

† Dnia 7 listopada r. b., o godzinie 1-ej w południe, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu ś. p. **Stanisław Barszczewski**, obywatel. Stroskane córki, synowie i wnuki zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 9 listopada r. b., o godzinie 10-tej zrana, w kościele Panny Marii na Nowem-Mieście, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie 4-tej po południu. —26406—

† Ś. p. **Marja z Bemów Galkowska**, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie w dniu 7 listopada r. b., w wieku lat 26. W smutku pozostali mąż wraz z małoletnią córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 9 b. m., we wtorek, o godzinie 9 i pół zrana, w górnym kościele św. Krzyża, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie 2-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —26418—

† **Matylda z Skawieńskich Rojkiewicz**, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 6 listopada r. b. zakończyła życie, przeżywszy lat 33. Stroskany mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 9 b. m., we wtorek, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończeniu nabożeństwa, z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski. —26402—

† Ś. p. **Józefa ze Skoroszewskich Korycka**, wdowa, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 70, w dniu 7 listopada r. b. przeniosła się do wieczności w mieście Nowo-Mińsku. Pozostały syn, córki, zięciowie, wnuki i wnuczki z prawnuczkami zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w dniu 10 b. m., we środę, w tamtejszym kościele odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy. —26407—

† Ś. p. **Wacław Pietrzyk**, przeżywszy lat 2, po krótkiej słabości w dniu wczorajszym powiększył grono aniołków. Wyprowadzenie zwłok nastąpi jutro, o godzinie 3-ej po południu, z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski. —26429—

### KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 6-go listopada. — Wskutek przeprowadzania tu dekretów marcowych kilku prokuratorów podało się do dymisji.

× **Paryż** 6-go listopada. — W dniu wczorajszym zastosowane zostały w Paryżu dekryty marcowe przeciw dominikanom, franciszkanom i innym kongregacjom. Wszędzie stawiono energicznie opór i musiano drzwi wywalić. Duchowni energicznie protestowali. Kilka osób cywilnych aresztowano.

× **Paryż** 6-go listopada. — W dniu wczorajszym na mocy dekretów marcowych zamknięto tu jedenaście klasztorów. Dekryty marcowe przeprowadzone dotąd zostały w 63 departamentach przeciw kongregacjom męskim. Zupełne przeprowadzenie dekretów dziś ma być dokonane.

× **Paryż** 6-go listopada. — Posel angielski prosił ministrów spraw wewnętrznych o autoryzacje pasjonistów angielskich w Paryżu i benedyktynów angielskich w Douai. Po tej Tarascon tymczasowo. Norbertanie w Frigolet kojąk zapewniali, polcja nie będzie drzwi wysadzała, lecz wójko obsadzi klasztor. Blokada trwać ma dotąd, dopóki drzwi klasztoru nie zostaną otwarte.

× **Paryż** 6-go listopada. — W tych dniach zmarł tu Leon Harpin, pejażysta.

× **Marsylja** 6-go listopada. — Według doniesienia Rochego fortu, który tu powrócił z Medjolanu, stan zdrowia Garibaldi budzi obawy.

× **Londyn** 6-go listopada. — Times donosi, iż rząd rosyjski zamówił u firmy Yarrow et Comp. kilka większych statków torpedowych, przeznaczonych dla floty na oceanie Spokojnym.

× **Edyburg** 6-go listopada. — Rada municypalna uchwaliła 1200 funtów szterlingów na wykonanie 30-tu statuetek, przedstawiających bohaterów lub bohaterki romansów Walter-Scotta; figury te są przeznaczone na zapalenie 30 mansopisarzowi.

× **Monachium** 6-go listopada. — Wczoraj rano przybył ry powołany został na jego następcę jako nuncjusz do Wiednia; Jacobi odjeżdża zjad do Rzymu.

× **Wiedeń** 9-go listopada. — Bawi obecnie w Wiedniu marszałek sejmii galicyjskiego Ludwik hr. Wodziecki. Pobyt

jego tutaj związany jest ściśle ze sprawą nominacji jego na gubernatora banku krajowego. Rzecz ta rozstrzygnie się w tych dniach stanowczo.

× **Wiedeń** 6-go listopada. — Rada miejska postanowiła częściowe oświetlenie elektrycznością miasta Wiednia; na pozostale urządzone zostanie światło elektryczne na placu przed opera i na obydwóch pobocznych podjazdach.

× **Wiedeń** 6-go listopada. — Towarzystwo fotograficzne urządziło, z okazji 25-letniej rocznicy swego istnienia, międzynarodową wystawę fotograficzną, mającą się odbyć w roku 1881 w czasie od 20 stycznia do 30 marca, w gmachu e. k. muzeum sztuk i przemysłu austriackiego.

× **Peszt** 6-go listopada. — Wydział budżetowy delegacji austriackiej wykreślił ogółem 280,000 guldenów z *extraordinarium* budżetu marynarki.

× **Poznań** 6-go listopada. — Wychodźtwa do Ameryki z Księstwa Poznańskiego nie zmniejsza się, ale, jak donosi *Posener Zig*, wzrasta. W północnych powiatach daje się czuć już skutkiem tego wielki brak robotnika. Na wiosnę spodziewać się można jeszcze silniejszego wychodźstwa, niemieckich bowiem kolonistów ogarnęła też manja emigracyjna.

× **Kraków** 6 listopada. — W Krynicy zgorzało 27 gospodarstw włościańskich nieasekurowanych; 200 ludzi zostało bez chleba.

× **Kraków** 6-go listopada. — Wczoraj zmarła tu Konstancja hr. Stadnicka, przeżywszy lat 69, córka Ignacego i Ksawery z Zboińskich, osiadła od lat wielu w Krakowie, gdy dom rodzinny w Sędziszowie uległ rozbięciu. Pełna pobożności, uczynna, wysoce ukształcona, zjednała sobie w szerokich kołach szacunek. Pochowano ją w habicie terejański karmelitanek.

× **Lwów** 6-go listopada. — Rozeszła się tu pogłoska, iż marszałkiem krajowym mianowany zostanie hr. Stanisław Tarnowski.

× **Lwów** 6-go listopada. — Pedagogiczno-dydaktyczna sekcja ankiety w sprawie reformy szkolnej oświadczyła się jednomyślnie za sześciolatni obowiązkowy szkolny.

× **Bukareszt** 6-go listopada. — Dziennik urzędowy ogłasza rozkaz dzienny księcia Karola, w którym tenże wojskom w obozie koło Roman wypowiada pełne swoje zadowolenie z powodu znacznych w armii poczynionych postępów.

× **Belgrad** 6-go listopada. — Były minister Ristiecz udaje się wraz swoją rodziną do Włoch; b. minister spraw wewnętrznych i policji, Milojkovic, znieważony został przez tutejszego obywatela.

× **Filipopol** 6-go listopada. — Ogłoszony został właśnie wyrok w procesie przeciw mordercom pani Skobelew. Sąd skazał dwóch czarnogórców na karę śmierci, jednego macedończyka na dwunastoletnie roboty przymusowe, zaś brata poręcznika Uzatisa jako współwinnego i Hehlera na szesnastoletnie więzienie.

× **Konstantynopol** 6-go listopada. — Zgromadzeni tu biskupi armeńsko-katolicy wystosowali do papieża Leona XIII telegram z prośbą, iżby kardynał Hassun pozostał w Konstantynopolu.

× **Petersburg** 6-go listopada. — Dzisiaj o godzinie jedenaście rano rozpoczął się w tutejszym okręgowym sądzie wojennym wielki polityczny proces.

### Przegląd polityczny.

Wobec wszystkich niepokojących wieści o stanie kwestji czarnogórskiej, *Presse* zapewnia w numerze przedwczorajszym, iż według wiadomości ze źródła zaufanego, dotychczasowe pogłoski o układach i t. p. były bezzasadne, ponieważ Derwisz basza dopiero w piątek wieczorem przybył do Skodaru, a zatem nie mógł rozpocząć traktatów i działania rozjemczego. Korespondent *Pressey* zaprzecza także wiadomości *Pester Lloyd*a, jakoby rząd czarnogórski myśli nie przewlekał sprawę w interesie pewnych mocarstw, którym na tem zależy, aby kwestja Dulcigna nie została jeszcze rozwiązana.

Co się tyczy floty europejskiej, czekającej u wybrzeży dalmatyńskich hasła do odplynięcia albo rozpoczęcia akcji, nie wiemy co właściwie postanowiono i wogóle czy postanowiono cokolwiek w tej sprawie uczynić. W zatoce Cattaro eskadry mocarstw traktatowych nie będą mogły żadną miarą zimować, a o ile się zdaje, przed okupacją Dulcigna przez wojska czarnogórskie, vice-admirał Seymour nie otrzyma rozkazu rozwiązania floty i powrotu do domu.

Telegramy z ostatnich dwóch dni zajmowały się głównie rozprawami delegacji austro-węgierskich, a przedewszystkiem mowami br. Haymerlego, który na zadawane sobie pytania określił charakter swej polityki i stosunek jej do dyplomacji europejskiej. Pan minister spraw zewnętrznych mówił wiele, ale ostatecznie *der langen Rede kurzer Sinn*, jest mało zadawałający.

O właściwych celach polityki austriackiej nie dowiedzieliśmy się weale, a przynajmniej nie ciekawego i nowego.

Br. Haymerle nie podziela weale nowych illuzyj, aby koncert europejskich mocarstw miał i mógł usunąć wszystkie zachodzące trudności w kwestji wschodniej; chodzi tu raczej o pogodzenie sprzecznych zapatrywań o tyle, aby bez naruszenia czyichkolwiek żywotnych interesów, pokojowe rozwiązanie sprawy dzie się dało. Dzisiejsze sprawy sporne nie datują się jeszcze od kongresu berlińskiego, ale sięgają wczesniejszej epoki. Kwestja bułgarską zajmowano się jeszcze na konferencjach stambulskich, w roku 1877, grecka sprawa jeszcze dawniej się rozpoczęła. Temu, co zechce rozumować w kierunku optymistycznym, łatwo przyjdzie wynioskować z mowy pana ministra, że dopóki interesa żywotne któregokolwiek z mocarstw nie zostaną naruszone, dopóty żadne niebezpieczeństwo pokojowi ogólnemu nie grozi,

a ponieważ żadna z drugorzędnych kwestyj spornych, stojących dziś na porządku dziennym, interesów tych na serjo poruszyć nie jest bezpośrednio zdolna, przeto obawiać się niema czego. Wszystkiego tego wszelako wyraźnie i wyprost pan minister nie powiedział w swej mowie improwizowanej.

Charakterystycznym był ustęp przemówienia br. Haymerlego, w którym dotknął stosunków monarchji do mocarstw bałkańskich. Austria pragnie zachować zgodne i przyjazne stosunki z wszystkimi sąsiadami, gdyby wszakże który sąsiad zechciał zająć przeciwnie stanowisko, wówczas rząd musiałby wystąpić w obronę swojego wpływu i powagi. Albańczyków pan minister nie uważa jeszcze za naród; z Rumunją, jak powiada, polepszyły się znacznie stosunki w ostatnich czasach. Co do tego oświadczenia mamy pewne wątpliwości, zwłaszcza po zestawieniu go z telegramem *Pressy*, nadesłanym z Bukaresztu 4-go b. m.

Telegram ten najwyraźniej powiada, że pomimo zaprzeczeń półrządowych, zbliżenie się Rumunji z Rosją przyszło do skutku. Nie brak nawet pewnych danych, któreby to mniemanie poprzeć mogły; według doniesień z Petersburga, rząd rosyjski zamierza w Bukareszcie ustanowić osobnego ambasadora z dwoma sekretarzami, których utrzymanie kosztowałoby około 25,000 rs. rocznie. Ks. Oboleński, prezes komisji likwidacyjnej kosztów wojennych z lat 1878 i 1879, udał się do Liwadji w sprawie umorzenia owych dwóch milionów rubli, pożyczonych Rumunji w czasie ostatniej kampanji. Przypuszcza, że za jego powrotem w grudniu sprawa ta uregulowana zostanie.

Z bardziej zajmujących momentów rozpraw delegacyjnych w Peszcie podnieść jeszcze należy przemówienia delegowanego Hübnera, który wzywał rząd, w imieniu osobistem co prawda — do zbliżenia się ku Rosji, w celu uniknięcia zawikłań wojennych, grozących ze strony Francji, na co odpowiadał znów Grocholski. W wydziale budżetowym minister wojny popierał swoje wnioski o udzieleniu większego kredytu na utrzymanie armji i wzniesienie fortyfikacyj. Wszystkie wywody jego wszelako niewiele skutkowały; wydział pokreślił i pozmniejszył pozycje w projektowanym budżecie według swojego widzenia rzeczy.

Telegramy z Aten zapowiadają podniesienie armji greckiej do 60,000 w ciągu bieżącego miesiąca. Arseniały wojenne zaopatrzone są dostatecznie w torpedy. Rząd prowadzi w Paryżu układy o zaciągnięciu nowej pożyczki w kwocie 4 milionów franków, które splecione być mają z dochodów dóbr poduchownych. Comundurus zażądać ma od parlamentu kredytu na utrzymanie armji do końca przyszłego roku na stopie wojennej. Czyżby prezes gabinetu greckiego uważał, że jeszcze tak długo przyjdzie mu straszyć Turcję i Europę zbrojnymi drabantami u granic Tessalji i Epiru?

Zamiar ten byłby z góry skazanym na zupełne *fiasco*, gdyż, jak telegram z Berlina zapewnia, mocarstwa konserwatywne znowu miały oświadczyć sultanowi, iż od rychłego rozwiązania kwestji czarnogórskiej zależeć będą ulgi i koncesje w sprawie helleńskiej. Zapewne skutkiem tego rząd niemiecki otrzymał propozycje nowe w sprawie Dulcigna, mające przyspieszyć pomyślnie zakończenie tej przydługiej historii.

Wiadomości z Londynu donoszą o pogarszającym się stanie stosunków irlandzkich. Rząd wezwał przed kratki sądowe głównych przewódców agitacji, ale ci nie stawili się nawet na wezwanie. Liga krajowa natomiast wezwała do składek na fundusz obrony krajowej wobec przewidywanych środków gwałtownych, które rząd angielski dla przytłumienia buntów i ekscesów agrarnych przedsięwzięć zapewne. *Standard* zapowiada nawet wysłanie floty z kanału ku wybrzeżom irlandzkim.

Srodek ten w zimowej porze roku uważa wspomniany dziennik za ryzykowny i nie wiele pożytku obienający. Sam p. Gladstone nie wierzy w powodzenie procesu wytoczonego głównemu przywódcy agitacyi irlandzkich, Parnellowi i, jak się pokazuje, tym razem ma najzupełniejszą słusność.

Z Afganistanu lada dzień wyczekiwać należy nowych Hiobowych wieści. W Kabulu rozdrażnienie wzrasta; Abdurrahman jest już oddawna zagrożony, plemiona ghilzajów nie chcą znać jego powagi i władzy. Ludność podejrzewa, iż Abdurrahman ulega znowu Rosji, swej dawnej protektorki, dla tego też przechyla się teraz na stronę Ejuba i Jakoba Khana. Niedaleka przyszłość, według wszelkich pozorów, przyniesie z sobą poważne wewnętrzne zawikłania w Afganistanie.

P. S. Sprawa nominacji marszałka krajowego dla Galicji jest dotąd nierozwiązana z powodu braku odpowiedniego kandydata. Na miejsce hr. Ludwika Wodzieckiego, który ma zostać dyrektorem nowozałożonego „Banku krajów,” proponują teraz Stan. hr. Tarnowskiego, profesora uniwersytetu Jagiellońskiego.

go. O ile wszelako hr. Tarnowski jako krytyk i profesor dorobił się szerokiej i zasłużonej sławy, o tyle jako polityk nie umiał żadnej opinii pozyskać i nie wierzymy temu, aby hrabia profesor chciał stanąć na czele tego samego sejmu, w którym tyle lat zasiadając jako poseł — ust nie otworzył nigdy w prowadzonych dyskusjach, pomimo tyle uwielbianej swady i talentu oratorskiego.

### Telegramy.

**Petersburg 8-go.** — *Prav. wiestn.* ogłosił dopiero ośm rozdziałów aktu oskarżenia w procesie politycznym przeciwko 16 oskarżonym. Proces rozpoczął się dnia 6-go b. m. i trwać będzie do końca tygodnia. Z aktu oskarżenia wypływa, że wybuch w pałacu zimowym w dniu 17 lutego r. b. urządzony został przez włościanina gubernji wiackiej Stepana Haturina, który w pałacu zimowym pracował jako stolarz pod fałszywym nazwiskiem Stepana Batyszkowa. W urzędzeniu wybuchu uczestniczył również Kwiatkowski. Akt oskarżenia powiada również, że na zjeździe rewolucjonistów w Lipecku postanowiono powtórzyć zamach Solowieja przez podminowanie kolei żelaznej w trzech miejscowościach pod Moskwą, Aleksandrowskiem i Odessą. W Lipecku utworzono partję terrorystów. Odbywający się proces zawiera wszystkie ciężkie zbrodnie ostatnich czasów. Większa część zbrodni została odkryta. Morderca Krapotkina był zmarły już Goldenberg.

**Peszt 7-go.** — Były minister handlu baron Ludwik Simonyi, jeden z przywódców połączonej opozycji, złożył swój mandat deputowanego. Usunięcie się Simonyiego dowodzi, że rozwiązanie jest faktem bliskim spełnienia.

**Berlin 7-go.** — Według *Kreuzzeitung* Derwisz-basza przybył dopiero w dniu 4 listopada do Szkodry, wszelkie zatem wiadomości o układach z nim prowadzonych były przedwczesne.

**Paryż 7-go.** — W ogóle zamknięto 300 klasztorów i wydalono 5,000 zakonników. Kilka osób aresztowanych za demonstrację przy wykonywaniu dekretów skazano na 10 dni do miesiąca więzienia.

**Białogród 7-go.** — Nowe wybory rozpisane zostały na 30 listopada.

**Londyn 7-go.** — Manifest ligi ziemskiej oskarża rząd angielski, że z rozkazu owej kasty uprzywilejowanej, która od wieków jest hańbą Irlandji, zdradził wszystkie tradycje i zasady liberalizmu.

**Paryż 7-go.** — W kołach parlamentarnych twierdzą, że rząd zaraz po otwarciu izby zażąda od niej votum zaufania, przedstawiając jej przytem rezultaty wykonania dekretów marcowych, układy w sprawie odwołania floty i projekt nowego prawa o nauczaniu.

— **Szkola kucharek** (Chmielna nr 11) wyrobiła już sobie uznanie w gotowaniu obiadów, które zalecane są nawet przez lekarzy dla osób cierpiących — jako umiejętnie i zdrowo przyrządzane. Bądźmy cierpliwi, a i panie nasze przekonają się, że nabyćcie gruntownej znajomości praktyki kuchennej jest dla nich niezbędne. —11540—4—6—

**Zakład Rękodzielniczy DLA KOBIET**  
10. Plac Zielony 10.  
Na kursa codziennie zapisywać się można.  
7—12 —18139—

— Każdodziennie pojawiają się lekarstwa zastępujące Tran z wątroby dorsza, najczęściej niemające najmniejszej wartości. Syrop chrzano-jodowy przygotowany na zimno pp. Grimault et Comp., aptekarzy w Paryżu (*Le Sirop iodé préparé à froid*) łączy w sobie wszelką skuteczność lekarską, o której doktor Guibout, lekarz szpitali paryskich, wzmiankuje następnie:  
„Syrop chrzano-jodowy (*le Sirop de Raifort iodé*) jest skuteczniejszym niż tran z wątroby dorsza, nie posiada niedogodności onego, wzbudza apetyt, wzmacnia siły za pomocą zawartej w niem ilości jodu, najpomyślniej wpływa na organa oddechowe, szczególnie i najskuteczniej pomaga przy początku suchot płucnych, jak również w chorobach skrofuleicznych i skrzywieniu kości pacierzowej.“ —26105—1—0—

— **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący, **Chmielna nr 18.** — J. Ba-gieński. —23946—5—6—

— **Dentysta F. Idzikowski**, b. zastępca prof. przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, przyjmuje z chorobami szczęk i zębów, wstawia zęby sztuczne najnowszym systemem, w najlepszym wykonaniu z gwarancją 3-letnią **po rs. 2—** od godziny 10-tej rano do 5-tej wieczór. Leszno nr 7. —26348—1—6—

— **Pierwsza lecznica i ambulatorjum weterynaryjne.** Leszno nr. 51. Przyjmuje zwierzęta chore dla leczenia i udziela porady weterynaryjnej przyprowadzanym zwierzętom chorym w godzinach od 8 do 12 rano i 3 do 6 po południu. — Oplata za poradę kop. 20. —26343—1—16—

— **Krajewski**, wyższy nauczyciel kaligrafji, poprawia charakter pisania osobom **bez różnicy pfcii i wieku.** Nowy-Swiat nr 59. —26322—2—3—

— **Stanisław Próchnik**, adwokat przy-sięgły, po powrocie do Warszawy, zamieszkał przy ulicy Leszno nr 51. —25881—3—3—

**CENY ZBOŻA.**  
za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-tepel-polskiej z d. 7 listopada 1880 r.

<b>Pszenica:</b>	wyborowa .....	162	—	168
	średnia .....	—	—	—
<b>Żyto:</b>	wyborowe .....	148	—	150
	średnie .....	142	—	147
<b>Jęczmień:</b>	wyborowy .....	—	—	—
	średni .....	110	—	126
<b>Owies:</b>	wyborowy .....	104	—	107
	średni .....	96	—	108
<b>Groch:</b>	wyborowy .....	—	—	—
	średni .....	112	—	120
<b>Gryka</b>	wyborowa .....	106	—	115
	średnia .....	144	—	154
<b>Kasza jaglana</b>	wyborowa .....	—	—	—
	średnia .....	—	—	—

B. Werner et Comp.  
— Cena okowity z d. 8 listopada nieuregulowana

**HOTEL EUROPEJSKI.**  
Przyjechali dnia 7 Listopada 1880 r.  
Potiechin Władimir, asessor kolegjalny z Petersburga; Polenow Sergiej, obywatel z Petersburga; Polenow Władimir, obywatel z Petersburga; Krużewski Adrian, obywatel z Paryża; Blank Wasilj, radea honor. z Moskwy; Zimmermann Adolf, kupiec z Berlina; Thayer Józef, kup. z Berlina; Anuczyn Dmitri, wychowaniec Cesarskiej szkoły prawnej z Petersburga; El Anna, obywatelka z Białej; Heyman Dusan, obywat. z Charkowa; Müller Katarzyna, obywat. z Krakowa; v Ziegler Maks, pruski oficer z Wiednia; Ruehordt Georg, kup. z Wiednia; Posselt Ernest, obywatel z Wiednia; Egelsmann August, kupiec z Wiednia.

**Teatr Wielki.**  
Dziś: *Faust*.  
Jutro: *Katarzyna córka bandyty*.

**Teatr Rozmaitości.**  
Dziś: Odczyt deklamacyjny prof. Strakoscha.  
Jutro: *Artykuł 264*.

**Teatr Eldorado.**  
Jutro, t. j. we Wtorek:  
**Krieg im Frieden.**  
Krótochwila w 5 aktach przez G. Moser'a.  
Początek o godzinie 7 1/2.  
k—26404—1—1—

**Z kaucją Rs. 600**  
poszukuje się posady **rzadcy domu, inkasenta, lub magazyniera.** Ocierty uprasza składać w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod liter. **O. P.**  
k—26382—1—3—

**UrządNIK**  
posiadający dokładną znajomość angielskiego i innych obcych języków, uskutecznia w godzinach wolnych od pracy tłumaczenia i odpisy. — Wiadomość Nr 48 Marszałkowska, 2-gie piętro, drzwi Nr 11, profesorowi.  
k—26382—1—2—

**Ważna Wiadomość!**  
Ktoby mógł młodemu małżeństwu, które ma swego majątku 10,000 rs., pożyczyc 2,000 rs. do powiększenia interesu, Emeryt lub wdowa, za procent otrzymana 2 pokoje gustownie umeblowane i całkowite życie gospodarskie. Ocierty pod liter. **A. O. U.** uprasza się składać w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. k—26373—1—3—

**Nauczycielka**  
posiadająca patent z chlubnie ukończonych wyższych kursów pedagogicznych, życzy udzielać lekcje na godziny uczniom przygotowującym się do gimnazjów żeńskich, lub pensji prywatnych. — Blizsza o niej wiadomość powziąć można w Magazynie M. Wierzbowskiej w hotelu Angielskim, przy ulicy Wierzbowej Nr 4. k—26090—2—0—

**Za rs. 25, jest do sprzedania duża Maszyna do plisowania.**  
**Kołnier i Mufa** kaczkowa, za rs. 5 i **Obłożenie z kaczek** do okrycia, za rs. 15. Miodowa Nr 3, mieszkania 21, 3-cie piętro. k—25644—3—3—

Do Magazynu Kwiatów na prowinęj potrzebny jest **KWIACIARKA**, umiejąca zręcznie i wprawnie robić kwiaty, za dobre wynagrodzenie. — Wiadomość przy ulicy Niecałej w hotelu Brühlowskiem Nr 63, od godz. 4 do 10-tej wieczorem. k—26378—1—3—

Jest do sprzedania **Umeblowanie sypialnego Pokoju, oraz Fortepian.** — Wszystko bardzo mało używane. — Rymarska, dom Lessera, stróż wskaże. k—26398—1—3—

**Suknia wieczorowa**  
ani razu nie noszona, strojna i w pierwszorzędnym robiona magazynie, jest do sprzedania z powodu żaloby, za bardzo niską cenę. Oprócz tego są do zbycia **dwie Suknie** codzienne. Proszę się zgłaszać na ulicę Solną pod Nr 7, w oficynie, wprost bramy na dole i od godziny 2-giej do 5-tej po południu. k—26332—1—3—

**Magle Pokojowe**  
najnowsze i najpraktyczniejsze, niepodlegające zepsuciu, które dają się do każdego stołu przysrubować, po Rs. 19 i 21, oraz **Wyzymaczki** nowej konstrukcji, poleca Skład Naczyn Kuchennych **E. Schreder**, rog Zabiej i Senatorskiej Nr 31, dom nr. Zamoy-skiego. k—26370—1—3—

Ktoby miał do sprzedania ładnych **parę Koni** powozowych, zechce się zgłosić na ulicę Warecką pod Nr 7, mieszk. 37, na parterze. k—26364—1—2—

**PAWEŁ ŚLIZYŃSKI,**  
Syn po zmarłym **PIOTRZE** udziela **lekcje tańców salonowych** u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych, Ulica Mazowiecka Nr 6, tam gdzie budują. 1—1—26450—

**SPRZEDAŻ KONI**  
10-go Listopada 1880 r.  
**Stado Hrabiego Ludwika Krasińskiego.**  
W Osmolicach, 2 mile od stacji kolej. Nadwisląskiej Iwangorod, (gdzie zawsze można dostać turmanek) odbędzie się sprzedaż przez licytację

**TRZYDZIESTU KONI**  
trzyletnich, dwuletnich, jednorocznych, klaczy stadnych i ogierów zdalnych do rozplodu.  
Osoby, życzące zamówić podwozy, zechcą telegrafować do W-go Trembickiego, stacja Iwangorod. k—24326—5—6—

Tanio do sprzedania **Plaszcz futrzany,** dobry, dla ucznia szkoły realnej, na wzrost średni. — Kanonia Nr 18, 1-sze piętro. n1—3—26334—

**Rs. 1,000.**  
Potrzebna jest pożyczka Rs. 1,000, w połowie wartości domu murowanego. — Wiadomość: Nowolipki Nr 8, mieszkania 8, 1-sze piętro. n1—3—26346—

**Do sprzedania Nieruchomość**  
z placem frontowym w Warszawie, w dobrym punkcie. Pośrednictwo wylęcza się. — Wiadomość: Nowolipki Nr 8, mieszkania 8, n1—3—26346—

**Nowy-Swiat Nr 40.**  
**Chambres garnies.**  
Są do wynajęcia pokoje umeblowane, z usługą i samowarem. k—26150—3—6—

**Fabryka i Skład**  
**M. Teubnam**  
**i S. A. Goldham,**  
Nalewki pod Nr 15,  
Krasieński plac Nr 1790.  
Nadszedł świeży transport **Strasich Pior**, wprost z Kairu, sprzedaje po cenie dotychczasowej, w każdym razie do 10% taniej. Wyprowadza także **Włosek Damaski**, **Włosek Maszynowy** do szycia **Kapeluszy stołkowych** na wyzka. —26316—2—

**Kąpiele Rzymskie**  
**Krakowskie-Przedmieście Nr 52,**  
otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem. — w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznicie dogoda. — z południa. —22597—121—0—

Potrzebne są:  
**Dwa Pokoje,**  
z przedpokojem i kuchnią w środkowym punkcie miasta. — Adresa uprasza się nadesłać do hotelu Krakowskiego Nr 44, pod lit. L. M. k—26038—2—2—

Ktoby miał **Mieszkanie** na parterze, złożone z 9 pokoi i kuchni, do wynajęcia od św. Jana 1881 r. w Warszawie, w bliskości alej Ujazdowskich, na lat sześć, zechce dać wiadomość do domu w alej Ujazdowskiej Nr 21, w mieszkaniu na dole od godz. 9-tej do 12-tej zrana. k—26325—1—6—

**Rs. 500.**  
W dniu 5-m Listopada, wyszedłszy z Wzajemnego kredytu, idąc ulicą Królewską, Nowojemnego kredytu, gdzie załatwiono sprawunki, Erywańską do poczty, placem Dzieciątka Jezus, następnie na Nowy-Swiat, zgubił Rs. 500. — Łaskawy znalazca raczy zwrócić tę kwotę do sklepu p. Rozmanitha, rog Marszałkowskiej i Erywańskiej, za nagrodą. k—26417—1—3—

**ZGUBIONO**  
Dnia 6-go b. m. w sobotę, o godzinie 5-tej po południu, w przejściu przez ulicę Senatorską, Zabłą, Graniczną i Grzybów, zgubiono **Pugilares** z żółtej skóry, w którym znajdowało się rs. 49 w kuponach i biletach bankowych, oraz Rewers wystawiony przez Aleksandra May, na imię Władysława Neubelskiego i różne Kwify. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą na ulicę Twardą pod Nr 3, do Rządę domu. k—26428—1—3—

# KRUZINSKI i LEWI,

Marszałkowska Nr 50, róg Świętokrzyskiej w Warszawie,  
polecają swój nowo-otworzony

## SKŁAD i WYPOŻYCZALNIĘ NUT MUZYCZNYCH,

zaopatrzone w utwory **klasyków i nowszych autorów**, tak na fortepian, skrzypce i inne instrumenta, jak i do śpiewu.

**INSTRUMENTA i wszelkie przybory muzyczne**; struny prawdziwe włoskie, smyczki, kalafonie, papier nutowy we wszelkich formatach i linijaturach; fotografie i wszelkie inne artykuły w zakres muzyki wchodzące. **Jako specjaliści muzycy, ułatwiamy wybór nut przy fortepianie znajdującym się na miejscu.**

k-24610-4-6

Do Magazynu pod firmą

**P. PASZKOWSKIEJ**

w Hotelu Polskim, nadszedł świeży transport

## OKRYĆ DAMSKICH, KAPELUSZY,

z najmodniejszych materiałów i ostatnich fasonów, oraz wielki wybór

**KAPELUSZY,**

po cenach umiarkowanych. k-26051-2-3

## Fabryka Strusich Piór

(pierwsza Warszawska),

w Warszawie, Tłomackie Nr 3

(dom Manna)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach niskich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do fryzowania, prania i farbowania i w najkrótszym czasie odświeża je zupełnie. **NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.**

k-26379-1-6

**EMANUEL SACHS.**

Wyroby bednarskie

SPECJALNY

Meble kuchenne

## SKŁAD NACZYŃ KUCHENNO-GOSPODARSKICH

w Warszawie, Elektoralna Nr 3,

poleca:

- 1) dla nowo-urządzających się gospodarstw;
  - 2) do skompletowania istniejących urządzeń;
  - 3) odpowiednie przedmioty na podarunki, a mianowicie: **WYROBY RZEZBIONE** (antique): Półmiski szwedzkie, składane, (Cabaret); Kioszki do sera i masła; Talerze do chleba i ciast; **Apteczki domowe**, Szafki do cygar, do korzeni i t. p.
- WYROBY LAKIEROWANE:** Wanienki do płukania szklanek, filiżanek, Kubelki do wody; **Wanienki** do moczenia nóg i t. d.
- WYROBY DRUCIANE:** Koszyki do noży, widelcy, łyżek, łyżeczek, do kluczy i pieniędzy; **Sita** do rosolu i zup; **Sitka** do kawy, herbaty i t. p.
- WYROBY STALOWE:** **Noże i Widelce** stołowe, deserowe i do tranzerowania; **Noże** do sera, masła, mięsa i jarzyn; **Noże kuchenne** angielskie i francuskie; **Widelce** do przekąsek, do ostrzyg, widelce kuchenne; **Grajcarki**, **Nożyce** do otwierania puszek z sardynkami; **Lamacze** do ostrzyg i t. p.
- MASZYŃKI** do kawy, blaszane, mosiężne, z brązu angielskiego i porcelanowe, najnowszej i najpraktyczniejszej konstrukcji.
- NB. KOMPLETNYCH URZĄDZEŃ** gospodarsko-kuchennych, wraz z wszelkimi sprzętami i wyrobami bednarskimi, dostarcza Skład nasz z możliwym pośpiechem.

## UNGER i POZNAŃSKI,

3. ELEKTORALNA 3.

k-26381-1-6

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ.

Z powodu zwinienia interesu, wyprzedaje się płótno, bielizna damska, męska i stołowa, — kalesony i kaftaniki wełniane i trykotowe, oraz gorsza haftowane, — niemniej **pończochy, skarpetki, chustki** wełnowe i jedwabne, — **krawaty, koinierzyki, mankiety** i t. p.

o 25% niżej cen kosztu!!

25% niżej kosztu!

Miodowa 10.

25% niżej kosztu!

k-26372-1-8

Z P O W O D U Z M I A N Y I N T E R E S U

MEDAILLE  
PARIS  
1867

PELTIN i S-ka,

MED. d'OR  
Amsterdam  
1869

FABRYKA KRAWATÓW, Dzika Nr 11.

Największy wybór rozmaitych najnowszych Sezonowych Krawatów, znajdują się w 24 naszych filjach, jakoteż w fabryce.

Sprzedaż detaliczna odbywa się tak jak od początku również i obecnie, po cenach oryginalnie fabrycznych; jednocześnie zwracamy uwagę Szanownej Publiczności, iż tylko za te dobroć towaru ręczemy, które naszą marką, niżej oznaczoną opatrzone są,

PELTIN i S-ka  
Cena  
w Warszawie

dla uniknięcia nadużyć, które w ostatnich czasach się okazały.

k-23804-12-12

## ZAWIADOMIENIE.

z dniem 1 Października r. b., otworzyliśmy w miejscu tutejszem **WIELKI MAGAZYN**

## Gotowych Ubiorów Męzkich,

oficje asortowane, obecnie świeżo skompletowane na sezon jesienny i zimowy podług najnowszych modeli i w najlepszych gatunkach.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. — **Ceny przystępne.**

**B-cia KOCH z Wiednia,**

ulica Miodowa Nr 2,

gdzie dawniej mieścił się magazyn p. Kwiatkowskiego.

k 21931-14-40

NAJLEPSZĄ i JEDYNIĘ PRAWDZIWA

## WODE KOLONSKA

według oryginalnego przepisu wynalazcy, wyrabia

**JOHANN MARJA FARINA,**  
**JÜLICH'S-PLATZ Nr 4**

w KOLONJI,

patentowany Dostawca wielu Cesarskich i Królewskich Dworów, nagrodzony pierwszemi medalami, na wszystkich wystawach międzynarodowych.

Zwraca się baczna uwagę pp. kupujących, że każda flaszką prawdziwego wyrobu, posiadać winna na etykiecie nie tylko nazwisko fabrykanta **Johann Maria Farina**, ale nadto niezbędny dodatek: **Jülich's-Platz Nr 4.**

Powyższą Wodę Kolonską nabywać można w składach: pp. **Leona Berstein, N. S. Erüner & Comp., J. Golińskiego, Gierdawy & Jakubowskiego, Braci Lesser, A. Lipinka, J. D. Rozańskiego** (dawniej Pohorecki), **W. Sniechowskiego** i innych. **Główny Reprezentant na Królestwo Polskie**

**Leon Bernhardt.**

k-25145-3-12

Erywańska Nr 6.

NAJODPOWIEDNIEJSZY PODARUNEK NA GWIAZDKĘ

## WIELKI WYBÓR

Zegarków kieszonkowych srebrnych i złotych z najcenniejszych fabryk Szwajcarskich i Angielskich, wyregulowanych, z gwarancją kilkoletnią, męzkich lub damskich.

**Cylinder srebrny** 84 próby, odkryty, z sekundowymi strzałkami po rs. 7.50 kop.

**Cylinder srebrny**, 84 próby, kryty, . . . . . 9.50 "

**Ankier srebrny**, 84 próby, kryty, werk niklowy, o 15 kamieniach, . . . . . 11.50 "

**Remontoiry** srebrne, 84 próby, nakręcające się bez kluczyka, . . . . . 15 do 20.

**Zegarki złote**, 56 pr. damskie, . . . . . 18.

**Zegarki złote**, 56 próby, męskie, . . . . . 28.

**Zegary stołowe z Budzikiem**, . . . . . 5.

**Łańcuszki** do zegarków, double d'or i tal-migold, niestępujące złotym, . . . . . 1 do 4.

Za opakowanie i przesyłkę pocztą, dolieże się po kop. 50 do każdego zegarka.

Obstalunki adresować proszę: **Kantor Warszawskiej Fabryki Technicznej, Świętojerska Nr 13**, pierwsze piętro. k-25800-2-12

13. ulica Świętojerska 13.

Nakładem **A. Chodowieckiego** wyszedł

## KALENDARZ

do zdzierania na r. 1881, nabyć go można w Składzie Papieru **A. Chodowieckiego**, Plac Teatralny 7, oraz we wszystkich Księgarniach. — Handlującym zapewni się rabat.

k-24505-6-6

Wszelkiego rodzaju

## PROCESA,

w Austro-Węgrzech i Niemczech, przyjmują się do sądowego prowadzenia. — **Ulica Pańska Nr 19**, drzwi Nr 21.

k-25915-3-3

Wprost Sądu Okręgowego.

Miodowa Nr 10.

**Specjalność**

## KAPELUSZE DAMSKIE

jesienne i zimowe, w wielkim wyborze, kopiowane podług najświeższych modeli Paryżkich, poleca nowo-otworzony

### MAGAZYN MÓD F. KITZMAN,

Nowy-Swiat Nr 41. k-24073-12-12

**Specjalność**

## ODEZWA!

### do Wysokiej Publiczności i Szanownych Kundmanów!!

Kiedym w roku 1874 otworzył tu w Warszawie Magazyn ubiorów męskich i sprowadzałem tylko najlepsze a trwałe francuskie, angielskie i austriackie materiały, przekonałem się, iż zadowolilem tem **Wysoką Publiczność**, oraz **stałych moich Kundmanów**, zyskując coraz to większe zaufanie, dla tego ośmielałem się niniejszem donieść, iż na obecny tak **Jesienny** jak i **Zimowy SEZON**, sprowadzam znów materiały angielskie, dokładając wszystkich starań, by tak samo **Wysoką Publiczność** jak i moich Szanownych **PP. Kundmanów** zadowolili i w zafianowaniu jakie we mnie położyli ich utwierdzić.—Zarazem zwracam uwagę, że nowe te transporty zamówione, już się znajdują na Składzie i sprzedawac je będę **po tak możliwie taniej cenie**, że każdego kupującego w podziw wprowadzę—np. najlepsze jesienne Sakpalto od rs. 16.—Zimowe Palto od rs. 25; Szlafroki double od rs. 15.—Pantalony zimowe od rs. 6.—Ubrania dla chłopczyków oddaję również po jak **najtanszej cenie**. Mogę więc stanąć z każdym do konkurencji, gdyż sprzedawac będę odtąd li tylko podług cen Wiedeńskich, które są **nieślychaniem tanie**.

Polecając się tedy Szanownym względem Wysokiej Publiczności i Szanownych **PP. Kundmanów**, mam honor prosić ich o liczne zwiedzanie mego, od lat dawnych, pod jedną i tą samą firmą istniejącego Magazynu.

Z wysokim szacunkiem **E. Samet,**

Krawiec: Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Krizszczatek, dom Linincenkoi. k-28572-27-0

## SKŁAD ZEGARKÓW GENEWSKICH

### M. POZZI,

Nowy-Swiat Nr 29, róg Chmielnej,

poleca świeżo zaopatrzonej Sklep swój, różnego rodzaju Zegarków i Zegarów od najwykwintniejszych do najskromniejszych.—Złocustki złote, srebrne, w wielkim wyborze, oraz z Imitacji Francuskiej, nieróżniące się od złotych, w 100 różnych odmiennych fasonach.

**CENY NIZKIE.** k-25929-2-10

## SKŁAD BRONI

### istniejący przy handlu towarów żelaznych

# ROBERTA ZIEGLER,

ulica Długa, w Hotelu Niemieckim,

ma honor zawiadomić niniejszem, iż otrzymał wielki wybór broni palnej, a mianowicie: **Dubeltówki kapiszonowe**, z fabryki E. Perard i J. B. Ronge filis w Liege, z prawdziwym dziwierzem, w cenie od rs. 25 do rs. 60.

**Dubeltówki systemu Lancastera**, z prawdziwym dziwierzem kwiatowym i Bernarda z fabryki E. Perard, E. Berszard, J. B. Ronge filis w Liege i Manton w Londynie, wraz z całym przyborem, w cenie rs. 50 do 130.

**Karabinki Flobera** systemu Varnant i Remingtona, w cenie od rs. 15 do 22.

**Pistolety systemu Flobera i Remingtona**, w cenie od rs. 8 do 20.

**Rewolwery systemu Lefauchaux**, z 50-ma ładunkami, w cenie od rs. 6.

**Rewolwery systemu centralnego „Buldog”**, z ładunkami, w cenie od rs. 14.

**Rewolwery amerykańskie Smith i Wesson**, z ładunkami, w cenie od rs. 12.

Zwraca się przytem uwagę Szanownej Publiczności, iż Skład nie sprzedaje jak tylko broni wypróbowaną, mając zaś na składzie około 120 sztuk Dubeltówek, systemu Lancastera, przedstawia **PP. kupującym** tem łatwiejszą sposobność dobrania sobie dubeltówki z wygodnym przykładem.

Wszelkie reperacje uskuteczniają się po cenach umiarkowanych we własnym warsztacie. k-23923-5-6

## PARFUMERIE FRANCAISE ET ANGLAISE

# Aleksander Lipink

### Wierzbowa róg Niecałej

dom Hr. Krasińskiego.

Bogaty dobór Perfumerji zagranicznej i Kosmetyków, obfituje we wszystko co tylko Paryż, Londyn, Wiedeń i Berlin, najmłodniejszego i najlepszego produkują.

### Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

**CENY NAJNIZSZE.** k-21743-15-40

WDrukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).  
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

## Marnotrawstwo!!!

jest nagannem. **Oszczędność** zaś chwalebna, dla zaoszczędzenia sobie dużo pieniędzy i czasu, kupujcie **Bieliznę stołową** moją, która jest o **100% tańsza** i w dobroci w niczem nieustępuje zagranicznej.

### mianowicie!!!

**Obrus adamaszkowy** śliczny, z frendzla lub bez rs. 1 kop. 10.

**6 Serwet adamaszkowych** desserowych, kop. 60.

**6 Serwet adamaszkowych** stołowych, rs. 1 kop. 80.

**Garnitur stołowy**, składający się z obrusa i 6 serwet, 4 kop. 60.

**Garnitur stołowy**, składający się z obrusa dużego i 12 serwet, rs. 8.

**Obrusy kolorowe** w cudownych kolorach i desenjach, od rs. 1 kop. 10 do rs. 4.

**Obrus Himmalejski**, stanowiący ozdobę każdego salonu, po rs. 4 kop. 50.

**Ręczniki** czyste niciane, po 42 i 55 kop.

**Ręczniki** kuchenne (nowość), tuzin rs. 2 kop. 40.

**Prześcieradła** gotowe bez szwu, obrębiane i znaczone, 3/4 łokcia długie i 2 1/2 szerokie, po rs. 1.

**Powłóczki** po kop. 75, gotowe.

Sztuka Piłtana krajowego 30 1/4 łokcia mająca po cenie dotąd niepraktykowanej, rs. 4 kop. 50 czyli 15 kop. łokiec.

**Róg Dziki** i **Nowolipek**, dom Brauna Nr 1, mieszkania Nr 10.

k-25973-6-25973-6-25973-6

## PIĘKNY I SWIEŻY

# PUCH RESTAURACJA

### biały i szary TONIO

dostać można w specjalnej sprzedaży PUCHU w gmachu dawnej poczty, wprost hotelu Rzymskiego **POD ZEGAREM.** k-25397-10-30

## OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE i Ostendzkie

codziennie świeże otrzymuje i poleca **Handel Win i Delikatesów** Ant. Stepkowskiego, Wierzbowa Nr 5. k-22091-15-0

## SPECJALNA FABRYKA

### kass żelaznych ogniotrwałych

# Roberta Bothe,

Nowy-Swiat Nr 38, Wzrostki wybor. Canniki iluzji i sztuczki zmiarami i wagą. k-19363-49-150

## Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Swiatu. k-13864-108-300

## Akuszerka Węglińska

Ulica Pańska Nr 5. Przyjmuje damy, dla których są elegancko urządzone pokoje, zachowując najściślejszą dyskrecję. k-25873-3-8

## Znany z taniości!

**Magazyn Bielizny** pod firmą **ARTHUR** przy ulicy Elektoralskiej Nr 6, czerwone znaki.

**CENNIK BIELIZNY:**

1/2 tuz. koszul męskich modnych z webowemi gorsami, kołnierzami i mankietami od rs. 7 do rs. 12, 1/2 tuz. koszul czysto płóciennych z webowemi gorsami od rs. 12 do rs. 24, 1/2 tuz. koszul nocnych w dobrym gatunku rs. 5 kop. 70, 1/2 tuz. kałesonów męskich od rs. 4 k. 20 do rs. 12, 1/2 tuz. koszul damskich od rs. 5 k. 70 do rs. 24, 1/2 tuz. kałtaników ubieranych damskich tylko rs. 6, 1/2 tuz. kałesonów damskich creton rs. 6, 1/2 tuz. prześcieradeł bez szwu ze znaczeniem rs. 6, 1/2 tuz. chustek od k. 45 do rs. 6.

**ARTHUR.** k-24192-8-10

### Koleje żelazne.

	Odehod.	Przych.
	g. m.	g. m.
<b>Warsz.-wiedeńska:</b>		
Pospieszny 3 klasy	6 — r.	9 20 w
Osobowy 3 klasy	11 5 r.	5 50 w
Osob. 3 kl. do Piotrkowa.	6 50 w	9 5 r.
Kurjerski 2 klasy	10 15 w	7 10 r.
<b>Warsz.-bydgoska:</b>		
Osobowy 3 klasy	7 — r.	10 30 w
Kurjerski 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osob. 3 kl. do Włocławka	4 42 w	9 55 r.
<b>Warsz.-terespolska:</b>		
Pocztowy 3 klasy	11 20 r.	7 11 w
Kurjerski 2 klasy	3 50 p.	1 37 r.
Osobowo-towarowy	7 12 w	7 34 r.
<b>Warsz.-petersburs:</b>		
Osobowy 2 klasy	9 30 r.	7 33 w
Osobowy 3 klasy	6 43 w	3 53 r.
Pocztowy 3 klasy	11 20 w	10 20 r.
<b>Nadwiśl. do Mławy:</b>		
Pasażerski	9 52 r.	8 55 w
Pocztowy	6 45 w	10 14 r.
<b>Nadwiśl. do Kowla:</b>		
Pocztowy	1 43 p.	3 54 p.
Pasażerski	8 58 w	8 55 r.
<b>Obwodowa:</b>		
Z dworca Wiedeńskiego.	12 55 p.	10 — r.

### Dla dwóch

## młodych Ludzi

jest jeszcze wygodne **POMIESZCZENIE** przy familji, z usługą, opalem i stołem, za 19 rs. miesięcznie. — Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 15, na 1-m piętrze, wprost schodów, lokalu Nr 6. k-19768-9-0

## RESTAURACJA

i Zakład Bawarji, od lat 30 kilku, w domu przy ulicy Długiej pod Nr 550 (20), w przechodzie do Ogrodu Krasińskich istniejący, kompletnie nowo wyrestaurowany i odnowiony, z dniem 30 października, został otwartym. Podpisany objawsz takowy Zakład, poleca się względem Szanownej Publiczności, dawaniami doborowo i smacznie przyrządzonych potraw, po cenach najumiarkowanych; przytem wydaje obiady po k. 25, w Niedziele i Czwartki Flaki po kop. 10; Czudziennie zaś obok innych potraw, bigos bułtajska i kielbasa po kop. 15, oraz pieczeń wołowa z różną po kop. 20, a piwo bawarskie znane z dobroci z fabryki p. Junga. Obok tego dla amatorów z Szanownej Publiczności urządzone są dwa nowe billardy i pod każdym przeto względem staran się będą zadawania Szanownych Uprzejmych Gości, jak poprzedniej moi.

**Józef Brogoski.**  
d3-3-26127-

## Lekcje Tańca

udzielam w domach prywatnych i u siebie w gmachu Teatralnym, 1-sza siena od Nowo-Senatorskiej.—Art. Baletu R. CHRONOWSKI. k-25233-7-10

Wysoko uzdolniona

## Korespondentka,

zalatwia korespondencje prywatne stylem ścisłym, jasnym, wytwornym, w polskim i obcych językach. Róg Marszałkowskiej i Jeżozolimskiej alei, Nr domu 38, mieszkania 16. Zastać można od 11 do 4. Tamże dama przyjeżdżająca może wygodnie pomieścić się wraz z wszelkimi wskazówkami potrzebnymi jej w obecnym mieście. k8-10-23990-

## Młody Człowiek,

który pracował u jednego z pp. **Techników Gubernjalnych**, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia tutaj lub na prowincji. — Łaskawa oferta uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. M. W. N. k3-3-25116-

## Lekcje Tańca

udzielam u siebie i w domach prywatnych. Ulica Dzielna Nr 3 nowy. k-24647-7-8 **W. Puchalski.**

## Magazyn Strojów

# E. M. HOCHHAUSER,

przeniesiony na lewą stronę ulicy Franta pod Nr 3, do domu własnego na 1-sze piętro, posiada na składzie znakomitą zapas gotowych kapeluszy damskich podług najświeższych modeli wykończonych, a także przyjmuje zamówienia po cenach umiarkowanych. k-25910-3-3



Nabyłem resztującą ilość egzemplarzy Książki do Nabożeństwa, p. t. „Modlitwy dla dzieci”...

Warszawski Kalendarz Informacyjny na r. 1881, wyszedł z druku z taryfą domów m. Warszawy...

Wyszła niedawno z druku książka pod tytułem Pierwsze początki Pisma S-go...

Kalendarze na 1881 rok. Popularno-Ziemski od lat 28. Domowy i Deutscher Warschauer-Haus-Kalender...

Skład główny w drukarni W Noskowskiego M. Ziembiewicza, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 15...

W tejże drukarni nabyć można Nauki czytania i pisanie według zasad...

Potrzebna jest PANNA do krawieczyzny. Ulica Wspólna Nr 12...

Potrzebna jest Francuzka rodowita z patentem, życzę udzielać lekcji na godzinę...

Poszukuje miejsca do zarządu domu, za kaucją rs. 200, lub 300...

Bona Niemka, która umie szyć na maszynie bielizną i krawieczyznę...

Student Uniwersytetu, Rosjanin, 4 kursu, udziela lekcje dla małoletnich...

Biegły Buchhalter i korespondent w językach: polskim, rosyjskim, niemieckim i francuskim...

Stręczenie Sług ulica Kapitulna Nr 3, mam jeszcze służbę wszelkiego rodzaju...

Przyjmuję wszelkie roboty Tapicerskie, bardzo tanio, po cenie jakiej niepraktykowane...

STOLARZ odnawia i reperuje wszelkie meble i polituruje fortepiany...

Nauczycielka z muzyką, językami i naukami klasycznymi, poszukuje domu...

PANNY, zdadne do sukien, oraz i do maszyny, w Magazynie A. Frybes...

Francuzka do lekcji, półtorej godziny dziennie za rs. 7. Tamże Suknia strojna...

Kaucjonowane biuro Prof. de Préchamps, Długa 23, (Eldorado).

Francuzka nowo przyjechała z pierwszorzędnym patentem, muzyką i niemieckim...

SZWACZKA, umiejąca szyć na maszynie, do Magazynu obuwi. Ulica Graniczna Nr 13...

Rzadca domu, który już pełnił te obowiązki i ma świadectwa; do tego obowiązku wymagana jest kaucja rs. tysiąc...

Dziecko na garnuszek, któreby samo chodziło, gdzie znajdzie prawdziwą opiekę macierzyńską...

Starsza Pracznia piśmienna, z dobrimi świadectwami, znająca się na praniu i prasowaniu cienkiej bielizny...

OSOBA, z porządnego domu, z dobrem wychowaniem, znająca się dobrze na gospodarstwie...

PANNY do sukien i do strojów. Krakowskie-Przedmieście, dom zwany Roetzlera...

Urzednik pragnie objąć obowiązki biurowy w Warszawie, albo na prowincji...

Lekarz, na prowincję, z pensją stałą. Wiadomość u Aptekarza w Dobrzyniu nad Drwecą...

Wspólnik, z kapitałem, rs. 1,000, do interesu Fabryczno-przemysłowego...

PANNY, uzdolnione i podreżne, potrzebne są, do Magazynu sukien damskich...

Konwersacyjniemieckich, francuzkich i angielskich, udziela Osoba młoda...

Angielka z Londynu, udziela lekcji angielskiego języka, podług nowej metody...

OSOBA, zdolna, do zarządu Magazynem, krajania sukien, albo też do domu zamożnego...

Były Oficer posiadający język rosyjski, poszukuje posady buchhaltera...

Mechanik Ad. Steinke, Ulica Dzika Nr 44. Sprzedaje Maszyny do szycia...

Rodowita Niemka z wyższym wykształceniem, poszukuje demiplace. Ulica Królewska Nr 39...

Chłopcy, przychodni od lat 14, do 16, za wynagrodzeniem dziennym...

Rodowita Niemka z wyższym wykształceniem, poszukuje demiplace. Ulica Królewska Nr 39...

INTROLIGATORKI, do roboty Pudełek, oraz kailka Uczennic. Wiadomość w Składzie Herbaty...

BONA, francuzka, do dwóch małych dziewczynek. Wiadomość: ulica Zielna Nr 26...

Panna, kompletnie uzdolniona do kroju i wykończenia sukien i okryć...

Chłopcy, w wieku od 10 do 14 lat, do fabryki B. Bukaty i S-ka...

MAMKA, wiejska, ze świeżym i obfitym pokarmem. Świętokrzyszka Nr 9...

MAMKA, wiejska, bez długu, ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki Lasockiej...

Dla Leśnika. Tablice Henkego i kompletny zbiór Sylwana...

Maszyna do Rękawiczek, prawie nowa, do sprzedania za połowę ceny kosztu...

RESTAURACJA, Marszałkowska róg Jerozolimskiej, Obiady po kop. 30 i 60...

Do sprzedania tanio! Fajka z pianki morskiej, w srebro oprawna...

Dobry interes. Ktoby z panów kapitalistów chciał włożyć w interes fabryczno-handlowy...

Fabryka i Magazyn KAPELUSZY RAUL, ulica Wierzbowa Nr 614c, vis-à-vis Teatru.

Kapelusze damskie filcowe i pluszowe (nieubierane). Czapki damskie i dzieciinne...

Ceny niskie. Wierzbowa, vis-à-vis Teatru. Do sprzedania Szeszela i 2 Fotele...

zupelnie nowe i Wieszadlo. Przejazd Nr 9, na 2-m piętrze...

Skład najpraktyczniejszych Maszyn do Pończoch i Trykotaczy. Wyroby z tych jedynie maszyn i na ostatniej Wystawie w Muzeum odznaczone zostały Medalem. Królewska 23, 1-e piętro.

## Une dame française

tui a un joli accent ayant encore quelques heures de libre désirerait donner une leçon dans une famille où elle aurait le dîner.— Laisser son adresse rue Kotzebue Nr 1, Mag. le thé. d3-3-25863-

## Student Uniwersytetu

poszukuje lekcji, lub korepetycji, przygotowuje także ucni do wojennych i klasycznych Gimnazjów, na warunkach przystępnych.— Ulica Zgoda Nr 1A, mieszkania Nr 4, widzieć się można codzień od godz. 3 do 5 po południu. d-25817-3-3

Poszukuje się

## Rachmistrza,

do prowadzenia rachunków gorzelnianych, posiadającego język ruski, kawalera, lub wdowca, z chwalebniemi świadectwami, lub rekomendacją. Bliższą wiadomość i warunki u Właścicieli domu, róg Chmielnej i Zgoda Nr 1, każdodziennie od godz. 10-tej do 12-tej w południe. d-25636-7-10

Potrzebne są

## PANNY

do krawieczyzny.—Elektoralna Nr 41, prawa strona, na dole, w bramie. d-26079-2-3

## PANNY

podręczne i do nauki krawieczyzny, potrzebne są zaraz.— Ulica Długa Nr 14. d-26081-2-3 Józefa Marcinkowska.

Potrzebna na demi-plac

## Francuzka

lub Niemka, z dobrą muzyką.— Ulica Wspólna Nr 11a, mieszkania 5. d-26117-2-2

Potrzebna jest

## Rodowita Francuzka,

nie Szwajcarka, do pięcioletniej dziewczynki na wieś. Zgłaszać się można: Żorawia Nr 23, mieszk. Nr 1, między godziną 10-tą i 12-tą rano. d-26140-2-3

## Student Uniwersytetu

czyż udziela lekcje, lub korepetycje.— Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nrem 7, mieszk. 5, od godz. 1 do 5 po południu. d-26101-2-3

Potrzebna jest do Bielizny:

## Oso

kompletne uzdolniona, do szykowania i znająca się na kroju, oraz Panny podręczne i do dziurek.— Ulica Marszałkowska Nr 37, trzecie piętro, od frontu, w Pracowni. d-26174-2-2

Potrzebne są

## Dziewczynki

do nauki, do Fabryki Kwiatów Ewy Łapińskiej, przy ulicy Niecałej Nr 7, gdzie Lecznica. d-26179-2-3

W Księgarni Maurycego Orgelbranda, naprzeciw posagu Kopernika, może znaleźć miejsce

## UCZEŃ,

odpowiednio w naukach szkolnych przygotowany. d-26158-2-3

## CIESŁA

obznajomiony z biciem szpicpali kafarem, z pomocą windy, może znaleźć zaraz zajęcie. Wiadomość: ulica Wspólna Nr 23a, mieszkania Nr 17. d-26138-2-3

## MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem.— Ulica Marjensztadt Nr 17, stróż wskazuje. d-2-2-26110-

## A. Witkowska

udziela konwersacji języka niemieckiego. Ulica Niecała Nr 9, wprost bramy pierwsze piętro. d-25926-3-6

## Fryzjerka

Julia Kędzińska, zmieniwszy obecnie, miejsce zamieszkania, zawiadamia osoby zaszczycające ją swemi względami, iż mieszka przy ulicy Chmielnej pod Nrem 25, i wykonywała jak i dawniej, po cenach umiarkowanych, wszelkie roboty fryzjerskie i częściej podług najnowszej mody. d-25866-3-3

Potrzebny jest

## Nauczyciel,

do 2-eh chłopczyków, do przysposobienia do klas i do całego nadzoru, z pensją, z mieszkaniem i życiem, pierwszeństwo dla osoby w średnim wieku, lub dla Emeryta.— Ulica Długa Nr 32, w Piekarni, Ukrainskiej. d-26021-2-2

## Kuchmistrz

przyjmuje obstalunki na Śniadania, Obiady i Wesela, tanio.— Wiadomość w Handlu p. Roguskiego, przy ulicy Krak.-Przedm., naprzeciw wirydarza Nr 43. d-24279 4--5

## WDOWA

po obywatelu ziemskim, zdalna jest utrzymać zarząd domu na wsi, lub w mieście, za kaucją hipoteczną.— Wiadomość przy ulicy Leopoldyna Nr 5b, u Właściciela d-25793-2-3

Biuro Kaucjonowane

## Prof. de Préchamps.

Długa Nr 23 (Eldorado). Niemka w średnim wieku, z początkami muzyki i doskonałemi świadectwami, do umieszczenia za rs. 150. d-25890-3-3

## Rodowita Francuzka,

udziela lekcji za rs. 4 miesięcznie.— Ulica Nowogrodzka Nr 21, mieszkania 15. d-25655-3-3

## 200 Dziewcząt

potrzeba, do lekkich i delikatnych zajęć, od dwunastu do osmnastu lat. Dobre wynagrodzenie zapewnia się od dnia zaczęcia pracy. Ulica Chmielna Nr 64, dom Turyna, drugie piętro, stróż miejscowy wskazuje. d-25859-3-3

## Dwóch Uczniów

od lat 14-tu, potrzebni są do zakładu blacharskiego.— Wiadomość: ulica Twarda Nr 6, mieszkania Nr 2. d3-3-25807-

Potrzebna jest zaraz

## Panna,

kompletne uzdolniona w krawieczyźnie, znająca kraj sukni i podręczne, zaraz znajdują pomieszczenie.— Ulica Wspólna Nr 21, mieszkania 7. d-26068-3-3

## Oso

inteligentna, posiadająca język polski, francuski, przyjemnej powierzchowności, pragnie umieszczyć się do Sklepu, lub też do Magazynu do sprzedaży.— Ulica Nowogrodzka Nr 25, mieszkania 15, wieczór od godz. 5 do 7. d-26035-3-3

## OSOBA

uzdatniona do krawieczyzny i do bielizny, szyjąca na maszynie Welera Wilsona, żyje w miejscu, do zarządu domu, lub za panne służące.— Wiadomość: Aleja Ujazdowska Nr 23, w bramie od ulicy Wilezkiej, adresy proszę składać u stróża. d-25864-3-3

## Oso

przybyła z prowincji, znająca się gruntownie na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, poszukuje miejsca do zarządu domu i do dozoru dzieci, w Warszawie, lub na wsi.— Ulica Bednarska Nr 5, stróż wskazuje. d-25781-3-3

Potrzebny jest

## RZĄDCA

do zarządu domów, z kaucją rs. 3,000, znający język ruski, zgłosić się może na ulicy Mokotowską pod Nr 18, wiadomość u stróża. d3-3-26072-

## Niemiecki hodowca owiec

od lat 4-eh w Rosji, obecnie jeszcze na posiadzie, pragnie zmienić takowa, a w danym razie decyduje się nawet i na Kaukaz. Łaskawe oferty uprasza przesyłać do Warszawskiej Agencji Ogłoszeń Rajchman i Frenkler, Warszawa, Senatorska Nr 22, pod lit. L. H. 12820. d-25801-2-5

## Maszyny do Szycia

Wellera i Wilsona i krawieckie, pozostawiono do sprzedania po cenie dotąd niepraktykowane taniej; gwarancja na 2 lata, u mechanika Olszewskiego, ulica Senatorska Nr 20, w drugim podwórzu na lewo szylid. d4-12-25688

## !!!T A M!!!

na Marszałkowskiej ulicy Nr 65, w handlu galanteryjnym W. Truchlińskiego,

gdzie Kapeluszy filcowy tylko rs. 2, a Czapka z dobrego sukna zimowa tylko rs. 1 kosztuje.

## Za rs. 3 kop. 50

można się ubezpieczyć od smutnych następstw przeziębienia—gdyż tam ciepły, czysto-wełniany kaftanik i para ciepłych czysto wełnianych kaletonów tylko rs. 3 kop. 50 kosztuje, których wielki wybór poleca

W. TRUCHLIŃSKI, Nr 65, Marszałkowska Nr 65. d6-6-25199-

## Prośby

do władz sądowych i administracyjnych redaguje biuro Radcy honorowego Burby.— Czysła Nr 4. d-26040-3-6

Do sprzedania

## 2 Nowe Szuby,

bardzo porządne Nieodżałdki, na osobę wysokiego wzrostu, i Skunksy, na osobę średniego wzrostu.—Nowogrodzka Nr 15, mieszkania Nr 11. d6-6-25371-

## KRAWATY

męskie w najładniejszych gatunkach.

## HALKI

zimowe w najnowszych gustach.

## KORTY

na sukienki zimowe damskie.

## GUZIKI

różnego rodzaju do ubiorów damskich.

Wszystko z pierwszych źródeł zagranicznych, oraz wiele innych rzeczy w znacznym wyborze poleca, po cenach bardzo niskich

## MAGAZYN BŁAWATNY

A. Rembiérz,

Nowy-Swiat Nr 21. d5-6-25526-

## Oddział Pogrzebowy,

przy Zakładzie B. Korpczewskiego, Trębacka Nr 4. Trumny drewniane, metalowe, suknie pościelone od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacje, przewożenie zwłok, światła i wszelkie efekty pogrzebowe.— Koszt całości pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs. d-4015-96-0

## Sklep Stalej Wypzedaży

B. Korpczewskiego Trębacka Nr 4

Kupuje, zamienia

## Wypredaje

1) Ubrania męskie, damskie, mało używane, we wszystkich składowych częściach na każdą porę.  
2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów, narzędzi, naczyń, jak: dywany, gobeliny, numizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazon, serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instrumenty; oraz wszelkiego rodzaju Antyki drobniaki.  
Do zwiedzania Zakładu uprasza się wszystkich. d-2935-96-0

## Obiady prywatne.

Świętojerska Nr 22, stróż wskazuje. d3-3-25840-

Z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania rozmaite rzeczy: dwa palta zimowe damskie, suknia bardzo ładna fioletowa, kołnierz tumakowy i wiele innych rzeczy bardzo ładnych.—Ulica Chmielna Nr 13 lit. A, mieszkania Nr 1. d26154-2-2

## Tylko

do 14-go Listopada,

## WYPRZEDAŻ

Obić papierowych, po cenach od 8 kop. za rolkę.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, obok Cukierni p. Toura. d2-3-26182-

Są do sprzedania

## 2 LUSTRA

w złotych ramach i 2 KONSOLE w marmurze i blatami za rs. 110. Ulica Złota Nr 16, mieszkania Nr 5, można widzieć do godziny 12 rano. d2-6-26133-

Ktoby z panów Stelnachów potrzebowa w znacznej ilości

## Drzewa porządkowego,

jako to: bałi brzożowych, dyliz, szprych, etc., zechce się zgłosić Chmielna Nr 40, mieszkania Nr 23, codziennie do 10 zrana. d2-3-26173-

## Jest do sprzedania

za rs. 60 SUKNIA, zupełnie nowa, jedwabna éeru, z przybraniem Pompadour.— Wiadomość u stróża domu Nr 8, przy ulicy Żorawiej. d-26146-2-3

Potrzebne jest

## Rs. 300,

do św. Jana na pewną gwarancję, lub też może być odstąpiona summa hipoteczna płatna na św. Jan.— Wiadomość między godziną 4 — 6 codziennie, Aleje Jerozolimskie Nr 7, mieszkaniania Nr 11. Stróż wskazuje. d-26002-3-3

## Ważna wiadomość!

Jest do wydzierżawienia od 1 Lipca 1881 roku, na lat dziesięć, Dom mieszkalny o 10-ach pokojach, wraz z stajniami, wozownią i piwnicami, z wodą na podwórzu, jedną z wychwalonych przy rogatkach Marymontskich, bez opłaty kopytkowego, przy samej szosie należącej do Warszawy. Może być na zakład przemysłowy jakibądź użyty.— Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 30, pierwsze piętro w oficynie, mieszkania Nr 46. Zostać można do godziny 10-tej zrana i od godziny 6-tej w wieczór. d3-5-25969-

## DOM

muruwany jest do sprzedania, w środku miasta, na znaczny procent, dochodu brutto 3,250 rs., do kupna potrzeba 15,000 rs.— Wiadomość w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu przy Koperniku. d4-6-24603-

## Wątki z Waty

do okien,

Kit zimowy,

Kit pokostowy,

Szyby w różnych gatunkach,

Dyjamenta Szklarskie

w składzie szkła przy ulicy Podwal Nr 7. 10-15-24578-d

Do sprzedania

## Szafa mahoniowa,

Serwantka, oraz Rama duża złocista.— Wiadomość: ulica Wilezka Nr 13A nowy, czwarty dom od ulicy Marszałkowskiej, Nr 3, mieszkania, 2-gie piętro. d3-3-25790-

Z powodu interesu rodzinnego, jest do sprzedania dobrze procentujący

## Zakład Cukierniczy.

Istniejący już lat 7, z niedrogim komornikiem, który i przez kobietę może być prowadzony. Kapitału wielkiego niepotrzeba, bo w maganem jest z wszelkimi rekwiizytami Rs. 800.— Wiadomość w zakładzie cukierniczym ulica Świętokrzyska Nr 37. d-25950-3-3

Jest do sprzedania

## POLONEZA

atlasowa, na grubej wacie, bardzo mało używana, z kołnierzem tumakowym i mułką, na bardzo przystępną cenę.— Wiadomość u S-go Aleksandra Nr 14, stróż wskazuje. d3-3-25966-

## Naita Amerykańska Salonowa,

Garniec wagi 7 1/2 funta kop. 58, oraz do suche Nr 1, żółte po kop. 11 1/2 za funt na kamienie znacznie taniej, w składzie przy dla T. Durkowskiego, Smolna róg Nowego-Swiata, przy aptece p. Nowodworskiego. d-25951-3-3

## CUKIERNIA

od wielu lat egzystująca, z powodu interesu rodzinnego jest do odstąpienia — Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej, u gospodyni domu Nr 2. d3-3-25955-

Jest do sprzedania

## Fortepian

o 7-miu oktawach, z całym blatem, w bardzo dobrym stanie.—Senatorska Nr 6, u fortepianisty. d3-3-26077-

## Kapeluszy Damskich

znacznym wyborze po cenach umiarkowanych poleca Magazyn Mód E. Stypieńskiego.— Ulica Rymarska Nr 12. d3-6-25988-

## Za Rs. 50

jest do sprzedania Garnitur Mebli, starego fasonu. Obejrzeć można przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 18A, mieszkania Nr 9. d3-3-25999-

Przypodobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, pozwala się na ogólnych zasadach handlu.



## Ludzkie twarze,

od lat ośmnastu nie uległy najmniejszej zmianie, pozostałe czerstwymi i świeżymi, jakimi je przedtem widziano, zawdzięczając te szczęśliwą konserwację, ciągłemu użyciu kosmetyku **ODALISK**. Nadaje on twarzy tę młodocianą barwę, jaką żadna sztuka ludzka nadać nie zdoła, zwraca poźółkłej zmarszczonej twarzy—sprężystość, wybiela stopniowo, wygubia zmarszczki i żółte plamy i nie pozostawia na twarzy śladów ubiegłego czasu. Przy pomocy pudru **La Beauté Immortelle** zastępuje wszystkie najdoskonalsze blansze, i o ile użycie ich jest szkodliwe, o tyle **Odalisk** jest zbawiennym dla starcia śladów zepsucia i uszkodzenia pici. — **Cena rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 50.**

Hotel Angielski, ulica Wierzbowa.  
PERFUMERJA á LA RENAISSANCE.  
d-25010-2-12

## Pigułki Żelazne D-ra Rabuteau

Laureata Instytutu Francyi.

**Pigułki żelazne Rabuteau** są pokryte cukrem. Liczne studia, dokonywane w szpitalach przez profesorów fakultetu paryżki, go wykazały stanowczą skuteczność pigulek żelaznych Rabuteau w następujących schorzeniach: *blednicy, bekrwistości, w utratkach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencji, w słabościach dzieci i w wszystkich w ogóle niedomaganiach spowodowanych brakiem krwi.*

**Pigułki żelazne Rabuteau** nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom, nie powodując obstrukcji.

Kuracja żelazna za pomocą pigulek Rabuteau używana, jest bardzo oszczędna, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i na wszystkich flakonach pigulek żelaznych doktora Rabuteau, znajduje się jako zabezpieczenia marka fabryki z podpisem **Glin et Cie** i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u **Glin et Cie** ulica Rassyna Nr. 14.  
w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierputowskiego drogistów i w Apteczce p. K. Lilpop.

## Zakład Przyrodolecznicy Wodolecznicza,

w Nowem Mieście nad Pilicą (gub. Piotrkowska pow. Rawski),  
**SEZON ZIMOWY.**

Zakład jak w porze letniej, tak i w zimowej przyjmuje chorych. Mieszkania ogrzane i zaopatrzone w wodę, tak, że chorzy biorą kąpiele w swoich pokojach. Oszkiona galeria do przechadzek, bilard, czytelnia, dwóch stałych lekarzy. Wiele skuteczne leczenie woda podczas zimy w chorobach nerwowych, katarach żołądka i kiszki, niemocy męskiej itd. Blizsze objaśnienie w Warszawie w Apteczce H. Kucharzewskiego, Senatorska Nr 480, lub w Nowem Mieście, w Zarządzie Zakładu. d-24067-5-12

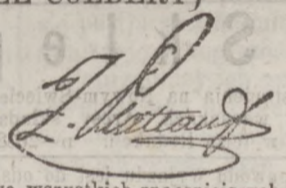
## ESSENCYA Z SASSAPARYLLI COLBERT

(ESSENCE DE SALSEPAREILLE COLBERT)

NAJLEPSZY ŚRODEK OCZYSZCZAJĄCY KREW

Należy uważać, ażeby na etykiecie był podpis tu ubocznie umieszczony **CZERWONO ODBITY**

Wystrzegać się licznym niegodziwym podrabian  
Dla pewności należy zamówić:  
w Warszawie u Pp. Spiess i Syn, Galle, Zeuschner, i we wszystkich znaczniejszych aptekach.  
w Paryżu, № 7 Passage Colbert.



## Medal Złoty na Wystawie Przemysłowej w Paryżu 1879 r.

### Nowe Lampki Nocne Paryżkie (Veilleuses)

Knotki te, włożone w detę bańkę porcelanową, palą się podług grubości 15 albo 24 godzin bez żadnego śwedu (pudełko na 3 miesiące 15 kop.).

## WIELKI WYBÓR ABAŻURÓW PARYŻKICH.

### Ekonomiczne Brúle Bout Paryżkie

Le Brúle-bout jest mały przyrządek metalowy, którego jedna część wkłada się w otwór lichtarza, druga zaś obejmuje świecę w sposób że ta może się zupełnie wypalić, nie narażając profilki na pęknięcie i zabezpieczając lichtarza od zbrudzenia (sztuka 15 kop.).

### Zapalki Francuzkie „Sphinx“

z fabryki Roche et Comp., doskonałego gatunku, w rodzaju Szwedzkich (12 pudełek 18 kop.)  
PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.  
GŁÓWNY SKŁAD w MAGAZYNIE FRANCUZKIM, ulica Hr. Berga w Warszawie.  
d-23260-6-12



## W MAGAZYNIE JOZEFA ZBROZEK (syna)

przy ulicy Przejazd Nr 2 nowy.

## Sprzedaż Detaliczna i Hurtowna OBUWIA DAMSKIEGO.

Obuwie z powyższego magazynu nie ustępuje w niczem najwykwintniejszym tego rodzaju wyrobom Paryża i Wiednia, a przewyższa je trwałością i przystępną ceną.  
PP. biorącym większe partje, tak na Królestwo jak Cesarstwo, odstępuje się stosowny rabat. d-26257-2-6

## MIGRENY I NEWRALGIE

# GUARANA

### GRIMAULT et Cie, Aptekarzy w Paryżu,

Jeden proszek rozpuszczony w łyżce wody ocukrzanej i zażyty, dostatecznym jest do usmierzenia bólu głowy i migreny i do wyleczenia rznięcia żołądka i biegunki. Sprzedaje się w pudełkach zawierających dwaście proszków.  
Dla uniknięcia fałszerstwa, żądać należy aby każdy proszek był opatrzony podpisem **Grimault et Comp.**  
Dla uniknięcia licznym fałszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis **GRIMAULT et COMP.** znajdowały się na jednej etykiecie.  
Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mrozowskiego, oraz w składach Materiałów Aptecznych L. Ziemińskiego i K. Lüpota. -26401-1-0

Przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 17, wejście przez sklep

## MAGAZYN MEBLI

### SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO,

poleca się z wielkim doborem Mebli najświetszych fasonów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach.  
d-25022-5-12

## SKŁAD NAFTY AMERYKAŃSKIEJ

### WALENTEGO KRONENBERG

przy rogu Żabiej i Żelaznej Bramy Nr 6, w domu P. Lewi.  
Sprzedaje tak hurtowo jako i detalicznie **Naftę Amerykańską Preina**, różne **Mydła** zwyczajne do prania, **Świece Newskie** i **Krajowe**, **Olej** i **Oliwa** do jedzenia i palenia, **Oliw** do maszyn w najlepszym gatunku, **Smarowidło belgijskie**, **Krochmale**, **Farbki** i różne dodatki.  
**Po cenach nader niskich.** d-26283-2-6

## Ważne na czasie!!!

Do sprzedania Szuba Niedźwiedziowa, na wzrost wysoki, Płaszcz z szopami, dwa palta podobite barankami krymskimi. Garnitury damskie: **Tumakowy** i inne, **Szafirok** męzki na waciu z perskiego atlasu, garderoba męzka, cygarnice piankowe, szpilka z brylantem.—Chmielna Nr 23, w oficyjne na dole, na prawo, widzieć można codziennie, od godziny 9 z rana do 3 po południu. d-26335-1-2

## Dystrybucja,

wraz z Kantorem pism, od lat 20 egzystująca, jest do odstąpienia od Nowego roku, pod korzystnymi warunkami.—Wiadomość w Handlu Win p. Soroki, Elekoralna Nr 30. d-26390-1-3

## Karczma z Szynkiem

i kompletnem gospodarskim pomieszczeniem, położona przy Rogatce Mokotowskiej, jest do wydzierżawienia, od 1 Stycznia 1881 roku. Wiadomość w posiadłości p. Wittkowskiego w Mokotowie u rządcy Kielmana. d-26387-1-3

## Rs. 2,015, i 1,300

lokowane na 10%, są do odstąpienia, na bardzo korzystnych warunkach; również potrzebna jest suma 15,000 lub 18,000 rubli, na okazały świeżo wykończony mający dom 3 piętrowy.—Wiadomość: ulica Aleksandra Nr 16, mieszkania 8. d-26377-1-3

## Za rubli 36

do sprzedania **Palto damskie**, długie, weale nie używane, zimowe, z najpiękniejszej materji jedwabnej.—Ulica Marszałkowska Nr 27 lit. A, w podwórzu, po lewej stronie, 1-sze piętro, mieszkania 10, d-26376-1-3

## Jest do odstąpienia w Galicji

**Restauracja,** doskonale urządzona, jedyna w miejscu, ożywiona, posiadająca stałych gości, 2 franc. bilardy—sprzedaż wyrobów tabaczknych i propinacja (polacy mają pierwszeństwo). Kapitału potrzeba 4—5,000 guldenów.—Blizszą wiadomość udziela na listy opłacone, z dołączeniem marki na odpowiedź: „Stiebler i Nengendank”. Kantor Agentury i Zleczeń we Lwowie, Halicka Nr 52. d-26380-1-3

## Do wydzierżawienia na Pradze

**Obszerna Posesja,** położona w środkowym punkcie, pomiędzy stacjami dróg żelaznych Petersburskiej i Terespołskiej, mogąca być użytą na Zakłady Handlowe lub Przemysłowe.—Wiadomość: ulica Nowy Świat Nr 19, w Kantorze Loterii. d-26392-1-3

## Fortepian

o siedmiu oktawach, jest do sprzedania, przy ulicy Nowolipie Nr 8 nowy, mieszkania 18. d-26394-1-3

Jeśli kto z Panów mieszkańców miasta Warszawy, lub Pragi, pragnie

## Ubezpieczyć od Ognia

swoje ruchomości, fabryki, warsztaty, towary, inwentarze etc., w **Warszawskim Towarzystwie Ubezpieczeń od Ognia**, niech raczy nadesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego dokładny swój adres w zaklejonej kopercie pod literami W. T. U. O. O., a ubezpieczenie w jaknajkrótszym czasie załatwionem będzie.—Assekurantowi zapewnia się zwrot 1/3 części mojej prowizji od Towarzystwa. d1-3-26363-

!!!Do sprzedania bardzo tanio!!!

## Garnitur Mebli

fasonu angielskiego, składający się z **Kanapy**, 2 **Fotele**, 6 **Krzesel** i **Stół**.—Wiadomość u **Tapicera**, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 12, vis a vis S-go Krzyża.—Tamże przyjmuje się wszelkie roboty **Tapicersko-Dekoracyjne** po cenach znizonych. d1-3-26218-

Do sprzedania

## Garnitur Mebli

orzechowych, rzeźbionych, mało używany, **biurko** dębowe o 5 szufladach i **sekretarka** mahoniowa ozdobna zagraniczna.—Dzielnica Nr 9a, w oficyjne lewej, w drugiej sieni, mieszkania 18, 3 piętro. d1-2-26317-

Tanio i dobrze do sprzedania

## MEBLE,

**Garnitur** sofejzowy, orzechowy angielski, dwa **Fotele** duże, **Sofa** otomana, **Stół jadalny**, **Biurko** orzechowe masiw i **Umywalka**.—Ulica Chmielna Nr 26, stróż wskaże. d1-3-26319-

Jest do sprzedania

## Salopa

tumakowa, materja kryta, futro męskie jony, wyłogi skunksowe, czarnem suknie kryte, muska skunksowa, suknia biała, alpagowa, nowa, atlasem ubierana, suknia czarna jedwabna; maszyna do sycia **Whelera** i **Wilsona**, nowa, **Futro** męskie, elki, wyłogi tumakowe, na wzrost mały. Wiadomość ulica Ślińska Nr 1 nowy, w podwórzu na 3 piętrze, Nr 10 mieszkania. Zastać można rano, do godz. 10 i od 2 do 6 po południu. 2-3-26204-d

### MAMKA

ze świeżym i młodym pokarmem, jest u Akuszerki M. Seryńskiej, przy ulicy Sołec pod Nr 40. d1-1-26312-

### MAMKA

z obfitym pokarmem, jest do wzięcia, bez długu. — Wiadomość u Akuszerki Kneisowej, przy ulicy Kapitulnej pod Nr 3. d1-2-26359 -

### MAMKA

bez długu, ze świeżym pokarmem. — Ulica Ciasna Nr 1 i 2, wiadomość u stróża. d1-1-26368-

### Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania zaraz za przystępną cenę, z powodu zaszytych okoliczności. — Ulica Sienna i przeciw Nr 13. d1-3-26356-

### Daniele żywe

do sprzedania sztuk sześć. Dokładniejsza wiadomość przy ulicy Erywańskiej pod Nr 4a, u stróża. d1-1-26357-

### Zamówienia

na Olów w arkuszach z fabryki rosyjskiej, do pakowania przedmiotów wywieżeniu podlegających używany, przyjmuje kantor Stanisława Weitzenblut, przy ulicy Leszno Nr 17. d1-3-26331-

### Mleka świeżego

dość można w czasie dojenia krów o 6-te rano, o 12 w południe i o 6 1/2 wieczorem. — Ulica Zabia Nr 4. d1-3-26330-

### Futro jonaty,

bardzo ładna, są do zbycia za przystępną cenę. — Ulica Aleksandra Nr 13, mieszka. 9, rano do 10 i od 12 do 4 popołudniu. d1-1-25913-

Do sprzedania  
**Ogier,**  
zdany do zaprzęgu i pod wierzeh z atestatem J. W. P. Hana, Połtawskiej gubernii, mogący być każdodziennie oglądany, przy ulicy Smolnej Nr 3. d1-3-26328-

Poszukuje się kupienia **dwóch lub czterech PSÓW**  
rasy ogarów i maści ciemno-czerwonej, dużych, zdolnych do polowania. — Zgłosić się na ulicę Wiejską Nr 7, mieszkania Nr 1, do Półkownika Jermolina. d1-3-26355-

### Skład Węgla

z powodu zmiany okoliczności, jest do odstąpienia zupełnie urządzonego składu węgla kamiennego i drzewa, w dobrym punkcie miasta. — Blizsza wiadomość ulica Sosnowa Nr 2, mieszkanie Józefa Smoleńskiego. d1-2-26327-

### Do sprzedania tanio Wolant,

zupełnie nowy, z podszkami i latarniami, wiadomość przy ulicy Kruczej Nr 6, m. 11. 1-6-26384-d

Po cenach przystępnych sprzedaje

**Garnitury Mebli**  
różnych fasonów, gładkie i rzeźbione, oraz Szafy, Stoły obiadowe, kredensy, biurka itp. Ulica Marszałkowska Nr 49. — Trzaska. 1-6-26396-d

Do odstąpienia za 190 rs.

### Dwie premjowe Pożyczki

spłacane ratami po rs. 5 każda, na które złożono rs. 210; życzący nabyć takowe za gotówkę, a który i nadal do ukończenia spłacać zechce w kantorze bankierskim, niech złoży swój adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami A. Z. 10. 1-3-26383-d

**Zielna Nr 11, u tapicera, Garnitury Mebli**  
za rs. 110, brokatę kryty, oraz wiele innych **B. Tanio!!!** wszelkie przerabiania mebli i materacy przyjmuje i wykonuję na termin żądany punktualnie, o czym się można przekonać. 1-12-26385-d

### SZUBA

mężka, z doborowych szopów, na słuszy wzrost jest do sprzedania. — Ulica Niecała, dom Krupego Nr 12, mieszkania Nr 15, między godziną 10 a 3. d1-3-26368-

Są do sprzedania  
**Karety,**  
Powozy, Factony, Wolanty, Sanki i Bryczki, za cenę bardzo przystępną. — Ulica Świętokrzyska Nr 31. d1-6-26306-

**Bardzo tanio MEBLE I MATERACE.**  
Kilka garniturów gustownie pokrytych, Szesław, Sofa, Łózka, Komody, Biurka, Szafy, Kredensy i wiele innych, oraz materace czysto włosiane po rs. 16, walccharowce rs. 8. Marszałkowska Nr 58. **L. Brenner.** 1-12-26386-d

Do wynajęcia w każdym czasie,  
**Pokój**  
kawalerski, z wspólnym przedpokojem, może być umeblowany, na 1-szem piętrze od frontu, przy ulicy Kruczej pod Nrem 15a. — Blizsza wiadomość na miejscu. d-26350-1-3

**POKÓJ**  
kawalerski, z meblami, opałem, osobnym wejściem, jest do wynajęcia, w każdym czasie. Ulica Złota Nr 10. d-26302-1-3

Przy ulicy Koziej, w drugiej bramie, Hotelu Saskiego, w oficynie nowej, jest do wynajęcia w każdym czasie,

**Salonik i Pokój**  
sypialny, kompletnie umeblowany, oraz przedpokój. — Wiadomość w mieszkaniu Nr 19, na 2-m piętrze. d-26365-1-3

Na parterze, w domu nie nowym, pod Nrem 9 przy ulicy Żórawiej

**Cztery Pokoje**  
i kuchnia z przedpokojem, do najęcia każdego czasu. d-26338-1-3

**POKÓJ**  
na pierwszym piętrze, z osobnym wejściem, jest do odstąpienia zaraz. — Ulica Chmielna Nr 27, i róg Marszałkowskiej, mieszkania 26, może być z usługą. d-26337-1-2

Do wynajęcia  
**POKÓJ**  
porządnie umeblowany, z oddzielnym wejściem, na pierwszym piętrze, z usługą, opałem, samowarem. — Wiadomość: ulica Włodzimierska Nr 3, druga sień, mieszkania Nr 8. d-26351-1-3

Dla mężczyzny lub kobiety jest do najęcia

**Pokój**  
suchy, widny i ciepły, przy porządnej rodzinie może być i z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość w Kiosku róg Miodowej i Senatorskiej. d1-1-26374-

**6 Pokoi,**  
przedpokój i kuchnia, suche i ciepłe, z wszelkimi wygodami, jest do wynajęcia razem lub częściowo, za bardzo niską cenę, a to z powodu wyjazdu. — Wiadomość przy ulicy Marjańskiej Nr 2B, stróż wskaże. d3-6-26171-

Są do wynajęcia każdego czasu  
**Trzy Pokoje**  
i kuchnia, na 2-m piętrze, ze zlewem i wodociągami. — Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 50, u stróża domu. d2-3-26216-

Są do wynajęcia od 1-go Stycznia 1881 r.  
**dwie duże Piwnice.**

Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 484, u stróża domu. d2-3-26215-

Z powodu słabości zdrowia jest zaraz do odstąpienia  
**Sklep Wiktuałów.**  
w miejscu korzystnym. — Wiadomość w Starem-Mieście, w sklepiku pod Nr 20 nowym. d1-1-26367-

**Sklep z Mieszkaniami**  
zaraz do wynajęcia. — Wiadomość: Hoża Nr 3, w Kawiarni. d3-3-26011-

### U akuszerki B. Cetner

jest pokój osobny lub wspólny dla osob spodziewających się słabości, za niepraktykowanie przystępną cenę. Żórawia Nr 22. 3-3-25984-d

**POKÓJ**  
jest do wynajęcia każdego czasu, z meblami i usługą, dla przyzwoitej kobiety, lub dla dwóch kawalerów. — Ulica Leszno Nr 52, drugie piętro od frontu. d3-3-25854-

**Do odnajęcia**  
zaraz lub od Nowego-Roku z powodu wyjazdu za granicę, mieszkanie składające się z trzech lub czterech pokoi, passażu, kuchni i przedpokojem z wszelkimi wygodami jako to: wodociąg, zlew, gaz i t. p. w domu W. Gerlacha. — Wiadomość Nowolipie Nr 12, mieszkania 7. d-25964-3-3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 1-go Grudnia lub od Nowego roku:

**Mieszkanie:**  
składające się z 6-ciu pokoi, przedpokojem, kuchnią, z wodociągami i zlewem i ze wszelkimi wygodami, suche i ciepłe, na drugim piętrze od frontu. — Ulica Nowogrodzka Nr 20, mieszkania Nr 2, od godziny 12 do 6-jej. d3-3-25837-

Do wynajęcia zaraz  
**SKLEP**  
i dwa Pokoje, przy ulicy Freta Nr 21. Tam wiadomość o Domu do sprzedania w dobrych warunkach. d6-6-25612-

Do najęcia każdego czasu  
**Sklep,**  
może być na handel fruktów, zegarmistrza, skład bielizny, dla szewca, krawca, handel norymberski itp. pod Nr 20/1637, przy ulicy Wspólnej, drugi dom od ulicy Kruczej. Cena przystępna. Wiadomość na miejscu. 3-3-25967-d

Z powodu zmiany interesów  
**Sklep Wiktuałów**  
do odstąpienia za bardzo przystępną cenę. — Ulica Sołec Nr 73. d3-3-26022-

Z powodu interesów rodzinnych, jest do odstąpienia  
**Sklep.**  
Ulica Grzybowska Nr 56. d3-3-25987-

**Sklep**  
do odstąpienia na Nowym-Swiecie, na wygodnych warunkach. Aresy składać pod lit. J. R., w teście Redakcji. d-26326-1-3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia  
**Sklep Wiktuałów,**

wraz z całym urządzeniem, na korzystnych warunkach, bo na zapłacenie komornego nie trzeba się troszczyć. — Wiadomość: Nowogrodzka Nr 9, w sklepiku. d3-3-25892-

**Sklep Wiktuałów**  
zaraz jest do odstąpienia z powodu interesu rodzinnego, komorne rs. 10 miesięcznie. — Ulica Nowolipki Nr 42. d3-3-25902-

Do wynajęcia każdego czasu lub od Nowego-Roku  
**Warsztat**  
obszerny, oraz stajnie, wozownie murowane, lub też skład z osobnym podwórkiem. — Sienna Nr 6a od Żelaznej, pierwszy dom za parkanem. — Wiadomość u Rządy domu lub u stróża tego domu. d3-6-25816-

**Sklep rozmaitości**  
do sprzedania każdego czasu. — Wiadomość w kiosku przy ulicy Elektoralnej wprost św. Ducha. d3-3-26121-

Z powodu braku pomocy i znajomości w handlu, jest do odstąpienia

**SKLEP**  
z całym komfortem urządzone. — Wiadomość na miejscu w sklepie rozmaitości i dystrybucji, przy ulicy Wspólnej Nr 20. d3-3-25877-

### Akuszerka O. Gumińska,

przyjmuje osoby spodziewające się słabości za umiarkowaną cenę. — Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania Nr 14. d3-4-26024-

### Sklep Wiktuałów

z powodu koniecznego wyjazdu, jest pod korzystnymi warunkami zaraz do sprzedania. — Marszałkowska Nr 46, wiadomość tamże. d2-2-26222-

### SKLEP

Dystrybucyjno-Wiktuałowy, do odstąpienia, mogący zapewnić byt całej rodzinie. — Wiadomość na miejscu: Królewska Nr 35. d2-3-26237-

Zaraz lub od Nowego-Roku jest do wynajęcia

**SKLEP**  
z 2 pokojami, na proceder i murowana szałnia i wozownia, z mieszkaniem o 2-ach pokojach. — Wiadomość na miejscu: Ślińska Nr 34. d2-3-26196-

**Sklep Mydlarski**  
jest do sprzedania zaraz lub od Nowego-Roku. — Wiadomość na miejscu: róg ulicy Brackiej i Widok. d2-3-26278-

**Sklep Wiktuałów**  
porządnie urządzone, wraz z mieszkaniem bardzo wygodnym, kuchnią i piwnicą, przy ulicy Brackiej Nr 4, jest do odstąpienia z powodu interesów rodzinnych. Szafy i całe urządzenie może być także osobno sprzedane. Tamże Ogórków kup 80 do sprzedania. — Wiadomość na Lesznie Nr 18, w sklepie wiktuałów. d2-3-26274-

Dnia 3 Listopada, pomiędzy ulicą Daniłowiczowską a Zgoda, jadąc przez plac Wawreki zgubiono

**Książkę z notatkami**  
i 2 Koszule z cechą K. J. — Oddawca książki, która dla znalazcy nie ma żadnej wartości, otrzyma rs. 2 nagrody. — Ulica Zgoda Nr 1, mieszka. 8, trzecie piętro. d-26120-3-3

**Nagrody rs. 5.**  
Idąc ulicą Wielką, Grzybowem za Żelazną Bramę, zgubiono Szlak haftowany na kanwie. Łaskawy znalazca zechce zwrócić na ulicy Wielką pod Nr 5, do Tapicera. d-26209-2-3

W dniu 5. b. m., przechodząc z ulicy Białoskiej na Plac Teatralny, zgubiono  
**Kapelusz damski,**  
czarny, filcowy. Uprasza się łaskawego znalazcę, o odesłanie do domu Nr 30, przy ulicy Nowy-Swiat, mieszkania Nr 6, gdzie stosowna nagroda uiszczona zostanie. d-26288-2-2

Dnia 4 b. m., przechodząc ulicami: Senatorską, Wierzbową, Placem Saskim, Królewską, Krakowskim-Przedmieściem, zgubiony został

**Kołnier z tumakowy,**  
oddawca niniejszego otrzyma nagrodę, jeśli ka zażąda. — Wiadomość: ulica Wspólna Nr 12, u stróża. d-26236-2-3

**200 Nagrody 200!**

Dnia 13 (25) Października, skradziono u Gelbluma przy ulicy Nałowski Nr 30, 120 sztuk Tumaków, 200 sztuk Nurek. Uprasza się, koby mógł odkryć jak bądź ślad tej kradzieży, zechce donieść poszkodowanemu, a jak się powyższe przedmioty wykryją, odbierze powyższą nagrodę. d-25996-3-3

**Nagrody rs. 2.**  
Ongdaj rano, zaginął Pies rasy mopsów, mały, szary. Łaskawy znalazca raczy odprawić na ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod domu Nr 35a, mieszkania 5. d-26342-1-2

**Ogłoszenie.**  
Przybłąkała się Koza szara, przy ulicy Targowej, pod Nrem 134, u Czyżyka, za zwroćceniem kosztów można odebrać. d-26358-1-1

**Podaje się niniejszem**  
do wiadomości osób interesowanych, iż Pierścien, o którego kradzieży ogłaszaniem było przed kilku tygodniami — drogą poszukiwania odnalezionym został. d-26341-1-1